

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska 18.

— Z dniem jutrzejszym w kościele św. Antoniego (po-reformackim) rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, którego konkluzja przypadająca na niedzielę, stanowić będzie zarazem nabożeństwo odpustowe na pamiątkę 5-tych Chrystusa Pana, wyrażonych na ciele św. Franciszka z Assyżu.

— Jutro też w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) rozpocznie się nowenna do św. Tekli wotywą o godzinie 10-ej zrana, z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniami.

Przegląd polityczny.

Zjazd skierniewicki od dzisiaj należy do historii. Para uniosła ku domowym progom monarchów i ministrów, którzy w nasze strony podążyli z gościnną. Uniosła i tajemnicze narad, które się toczyły w zamku i parku skierniewickim. Obiły się ważne słowa o adamszkowe ściany i jesienne drzewa, ale echo ich nierychło się ozwie. Byłoby optymizmem przypuszczać, że najbliższe dni lub tygodnie zedrą zasłonę z tych zagadek. Aż dotąd ogół zwykł dowiadywać się bardzo późno, co o losach jego postanowiono. Budować hipotezy na tem, że korespondenci pism zagranicznych dojrżeli śladów szczególnego zadowolenia na twarzy księcia Bismarka, to taka sama robota, jak budować domki z kart... Dyplomacja skłamałaby własnej istocie, gdyby zdecydowała się kiedykolwiek być szczerą i wesołość wyrażała pogodnym uśmiechem, a niezadowolenie zasępionem obliczem. Jest to cechą charakterystyczną wszakże zjazdu skierniewickiego, że w sprawozdaniach korespondentów europejskich nie spotykamy nigdzie najlżejszego śladu nadziei przedarcia choćby rąbkowej zasłony, żadnej ambicji uraczenia swych czytelników jakimś wczesnym odkryciem. Wszyscy snać uznali bezsilność swoją wobec tajemnicy; jakkolwiek w gronie owych korespondentów znajdowało się kilka figur bardzo wybitnych, nie dojrżeliśmy u nich nawet chęci do stawiania horoskopów politycznych. Podchwytywano sobie tylko wzajemnie szczegóły ceremonij dworskich, pytano o nazwiska i tytuły osób, zapisywano objawy zewnętrzne serdeczności lub uprzejmości dyplomatycznej... Innych, treściwszych i głębiej w rdzeń rzeczy sięgających informacyj nie szukano, snać wierząc, że tym razem trudniej by przyszło poczerpnąć niż kiedykolwiek.

Przegląd artystyczny.

(Dokończenie).

Didier w „Kobietach z kamienia” i Roswein w „Dalilli”, to dwa typy tych ofiar, tak jak dwoma skryzalizowanymi już arcywzorami kobiet z kamienia są Marco i księżna, jak Desgenais i Carnioli stali się ojcami całego legionu *des sages de la comédie*. Barrière broni tezy trochę po adwokacku, wójnując dialektyką, Feuillet pieści się wytwornie z tematem artystycznym — ale obaj dają hasło do zwrotu, który namnożył w romansie i w teatrze zmarnowanych geniuszów literackich, malarskich, rzeźbiarskich, muzycznych i t. p. i zaludnił literaturę drażliwymi istotami *querens quem devorent*.

Sprawa „kobiet z kamienia” zdawała się stać bardzo źle, tembardziej, że w obozie romantycznym zaczęły się przytrafiać odstępstwa. Musset napisał w przedmowie do „Spowiedzi dziecinnego wieku”: „Mężczyźni, odwracając się od kobiet, wyszeptali zabójczy wyraz „pogarda”. Rzucili się do wina i do rozpusty; studenci i artyści uczynili to samo. Miłość traktowano jak sławę, jak religię; było to tylko dawne złudzenie. Gryzетка, ta postać rozmarzona i roman-sowa znalazła się opuszczoną w sklepie i za kantorem; była biedna, nikt jej już nie kochał; chciała mieć suknię i kapelusz — sprzedała się”; — a Heine rzucił cynicznie te straszne słowa:

„Selten habt ihr mich verstanden,
Selten auch verstand ich euch,
Nur wenn wir im Koth uns fanden,
So verstanden wir uns gleich”

Prasa zagraniczna kombinuje też swe artykuły sytuacyjne z powszechnie znanych pierwiastków. Najszerszej rozwija swe rozumowania na tle kwestji wschodniej, której część organiczną stanowi egipska, tudzież kwestji francusko-chińskiej. Powszechnie zauważono, że w ostatnich czasach Francji szczególnie zdawało się zależeć na tem, aby utrzymać się w ciągłym dyplomatycznym zetknięciu z księciem Bismarkiem. Baron Courcel, który przed wyjazdem kanclerza niemieckiego do Skierniewic złożył mu odpowiednie oświadczenia pana Ferry, czekał w Berlinie na jego powrót i w tych dniach wyruszył ma do Paryża z raportem. Szybka decyzja gabinetu angielskiego w przysłaniu do Berlina nowego ambasadora w miejsce zmarłego lorda Amthilla dowodzi, że w Londynie spodziewają się znacznego ożywienia ruchu dyplomatycznego w chwili najbliższej.

Kwestja wschodnia ukazała się zapewne w Skierniewicach na porządku dziennym obrad przedewszystkiem pod postacią kwestji egipskiej. Ostatnia konferencja londyńska rozbiła się o to, że mocarstwa zachodnie nazbyt silny położyły nacisk na obronie indywidualnych swych interesów nad Nilem, podczas gdy państwa mniej bezpośrednio zainteresowane w Egipcie usiłowały zaakcentować tam silniej międzynarodowy charakter sprawy. Szkopuł, o który rozbiła się jedna konferencja, może stać się wszakże punktem oparcia dla nowej, która odbyłaby się już pod hasłem powszechnego uznania europejskiej natury spornego problemu, na tle tego zbliżenia się, jakie zadokumentowano zjazdem trójcesarskim w Skierniewicach. W każdym razie do konferencji podobnej nie przyszłoby zaraz. Anglja nie zgodziłaby się na takową, zanim okaza się wyniki badań nad położeniem rzeczy w Egipcie, rozpoczętych przez lorda Northbrooka, tudzież wyprawy odsieczowej lorda Walseleya.

Pytają dosyć powszechnie, czy w Skierniewicach nie popchnięto naprzód rozwiązania ostatecznego kwestji wschodniej w ogóle? Kwestja ta zwleka się, jak wiadomo, od dziesiątków lat z dnia na dzień, wszakże zwlekanie to nie każe przypuszczać, aby likwidacja rachunków z Turcją europejską odroczyć się dała w nieskończoność. Przymierze trójcesarskie, które wytworzyło się w r. 1872, podczas zjazdu monarchów w Berlinie, nie doprowadziło do owej likwidacji; podstawy jego okazały się kruchością, skoro w r. 1877-ym Rosja postanowiła na własną rękę, wbrew

opinji sprzymierzeńców rozwiązać problemat wscho-dni.

Prawda, że po kampanji nastąpił ów kongres berliński, który niegdyś tyle przykrości sprawił księciu Gorczakowowi; jeżeli wszakże ówczesna próba wspólnego, zarówno jak i jednostronnego rozwiązania kwestji wschodniej nie powiodła się, dowodzi to tylko, że metoda była mniej szczęśliwie wybrana, nie dowodzi, aby do ponownego podjęcia sprawy siłami trzech mocarstw przyjść nie mogło. Zaszły niejaki zmiany ku lepszem na półwyspie bałkańskim, ale któż ośmielił się twierdzić, że układ rzeczy tam zaprowadzony jest formacją polityczną, zdolną oprzeć się wichrom historii?

Konstantynopol wraz z cieśniną dardaneelską to pytanie przyszłości, równie żywotne, jak Egipt lub Azja mniejsza. Rozstrzygnięcie tego pytania przyspieszyło się niepomiernie z chwilą, gdy książę Bismark odsunął Anglję od wspólnego stołu. I dlatego oczy świata politycznego po zjeździe skierniewickim zwróca się niezawodnie ku wschodowi. Zbliżenie się Austrii do Rosji wynikało z porozumienia się na tle tego wielkiego pytania. Aby osądzić kto odniósł korzyść, a kto szkodę ze zbliżenia się trzech mocarstw, potrzeba przedewszystkiem posiadać materiał realny, wiedzieć, dokąd Austria i Rosja dowoliły sobie nawzajem posunąć się na wschodzie.

Pester Lloyd, utrzymujący żywe stosunki z rządem węgierskim, najmniej czuje się zadowolonym ze zjazdu skierniewickiego i najmniej dopatrzeć umiał jego skutki. Dalsze pomknięcie się Austrii na Wschód uważa za zbyteczne i nie leżące w zamiarach monarchji habsburskiej, a uznanie okupacji Bośni i Hercegowiny przez Rosję Pester Lloyd nazwałby „obelgą”. Jeżeli hr. Kalnoky pragnąłby popychać dalej Austrię w kierunku polityki okupacyjnej czy aneksyjnej, znalazłby w węgrach stanowczych przeciwników. Organ węgierski pisze:

„Gdy przed piętnastoma laty hr. Beust usiłował pozyskać Węgry dla idei zajęcia „linji Menu”, pisaliśmy: szlachetny hrabia jest zapewne nadto roztrzęsionym, ażeby czegoś pragnął, czego osiągnąć nie zdoła; w Austro-Węgrzech minister spraw zagranicznych może to tylko, czego chcą także Węgry. Hrabia Beust mimo tego próbował swej polityki niemożliwej i — musiał ustąpić. Hrabia Kalnoky zostanie, ponieważ — jesteśmy o tem przekonani i dlatego patrzmy na zjazd cesarski bez zaniepokojenia — nie podąży

kiedy na horyzoncie literackim ukazali się jak nadzwyczajne zjawisko „Nędzniczy”.

Nigdy tego nie zapomnę...

Było to w roku 1862-im.

Mieszkałem wtedy w Paryżu i byłem świadkiem gorączki, w którą wprawiły całą stolicę losy Fantiny.

W dzień zapowiedzianego wyjścia każdego nowego tomu, niepozorna księgarenka, wypuszczająca w świat rozrywany romans, wytrzymywać musiała formalne obłożenie, odpierać kompletne szturm. Upadła kobieta jeszcze raz zyskała sobie adwokata — i to jakiego — Wiktora Hugo!

Recydywa placzu wstrząsnęła całym Paryżem nad bohaterstwem Fantiny, ofiarującej się przechodniowi na ulicy dla wyżywienia dziecka.

Dlaczego? będziec to powrót do manji rehabilitacyjnej?

Nie tylko upadek kobiety pod potężnym piórem Hugona nabrał znaczenia nie indywidualnej przygody, ale społecznej winy, za którą każdy niedłwie gotów był poczuwać się do odpowiedzialności.

Pamiętam, że przechadzałem się pewnego wieczoru po bulwarach z kolegą uniwersyteckim, na pół manjakiem, na pół marzycielem, który spostrzegłszy na chodniku charakterystycznie urozowaną kobietę z kamienia... trotuarowego, zdjął z uszanowaniem kapelusz.

— Co ty robisz? — spytałem zdziwiony.

— Albo ja wiem — odparł zadumany — może to Fantina!

W dwadzieścia parę lat później, w roku pańskim 1884-ym, w trzecim akcie wznowionej w teatrze Por-

te-Saint-Martin „Damy kameljowej” aktor grający p. Duvala, ojca Alfreda, zaczynając rozmowę z kochanką swego syna, kładzie na głowę kapelusz.

Między temi dwoma ruchami kapelusza stało się mnóstwo rzeczy a najważniejsza, że Lafontaine, występujący jako Duval starszy, nakrywa w tej scenie głowę z wyraźnego polecenia autora „Damy kameljowej”, który przed trzydziestu sześciu laty pozazdrościwszy sławy księdzu Prevost napisał arcydzieło, bodaj czy nie dorównujące „Manon Lescaut”.

Ale bo też przez ten czas Dumas wyrósł z poety, romanso i dramatopisarza na „człowieka który wie” (*l'homme qui sait*), wymyślił „Mężczyzno-kobietę”, napisał „Dyaune de Lys”, „Żonę Klaujdjusza”, „Cudzoziemkę”, przywdział toż oskarżyciela publicznego i z delegacji społeczeństwa wytoczył z nieubłaganą surowością proces „kobiet z kamienia”.

A nie jest to już dla niego „kobieta z kamienia”, lecz potwór z Apokalipsy, wobec którego doznaje ascetycznej nienawiści, świętej trwogi, mistycznej zgrozy.

Trzeba czytać przedmowę do „Żony Klaujdjusza” żeby mieć pojęcie z jak proroczym natchnieniem Dumas opisuje tę straszną bestję o siedmiu nienasyconych nigdy paszczekach, jak słyszy trzask, łomot drugotanych w nich tysiąca ludzkich egzystencji!

Potem przyszedł Zola.

Ten nad nikim się nie lituje, nikogo nie rehabilituje, nie potępia, nie uniewinnia i nikogo się nie boi, tylko kopie nogą i idzie dalej.

Nie tragiczniejszego nad to kopnięcie, nie straszniejszego nad śmierć „Nany”.

W banałnym numerze hotelowym leży nieżywa — cudne jej ciało nurtowane ospą zaczyna się psuć — a

on nigdy drogami polityki, która stanęłaby w kon-
traście z interesami i uczuciami Węgier."

A gdyby przecież?...

Br. Z.

Echa skierniewickie.

Młnęto!... Zjazd skierniewicki należy już do histo-
rii. Gorączkowy, trudny do scharakteryzowania ruch
panujący w zacisznej mieścinie z każdą godziną u-
staje, dziś, jutro zalegnie tu spokój zupełny, a do
bogatej kroniki przeszłości zwyczajnego grodu po-
wiastowego przybędzie nowa, ważna karta... Mlecz-
ca Klio połączyła już na karcie tej kilka tajemniczych,
trudnych do odczytania dla nas współczesnych zna-
ków, a cokolwiekby jej pacholkiwie; reporterzy zja-
zdowi, korespondenci i „fachowi” sprawozdawcy
skwapliwie rozgłaszali—wszystko to będzie tylko
szumowina, zebrana ukradkiem z zamkniętej staran-
nie dyplomatycznej kuchni, szumowiną i niczem wię-
cej! Zamiast więc snuć cienką przędzę politycznych
kombinacji lub błakać się wśród głębokiego lasu
przypuszczeń i plotek, wolimy wrócić do... chwili sa-
mej i jej bohaterów. Historję zostawmy historji,
ona i bez dziennikarskiego współdziałania da sobie ra-
dę. Wracajmy do chwili...

A chwila to była niezmiernie ciekawa i choć kró-
tka, zda się, jak mgnienie oka, niemniej przeto pełna
uwagi godnych widoków. Skierniewice od niedziel-
nego wieczora do wczorajszego południa żyły dzień
i noc bez przerwy, wtedy bowiem nawet gdy Morfe-
usz panował wszechwładnie na całej naszej półkuli,
tutaj wrzała robota ministrów trzech mocarstw, do-
niosła odbywała się praca. W miasteczku wyrzucen-
em z swojej zwykłej koleji, a przeznaczonem do go-
szczenia Monarchów, ruch panował szalony. „Nikt
nie spał tych nocy...” Uwijające się w rozmaitych
kierunkach ekipaże dworskie, powozy dygnitarzów,
wózki wszędołbskich korespondentów, cała armja
służby i wszelakich Merkurych w rozmaitych kierun-
kach śpieszących, wszystko to mieszało się w jeden
obrzymi, niemożliwy do objęcia kalejdoskop. Na czem
zatrzymać szczególną uwagę, czemu poświęcić chwi-
lę zastanowienia, gdy wszystko tak pędzi, tak przed
zmęczonem okiem szybko ucieka? Czy gonić za jeźdź-
cem, który unosi jakiś rozkaz w zanadrzu, czy śle-
dzić kolaskę zamykającą jedną z potęg świata, czy
dążyć za rycerzem pióra, co z grubą pliką zapi-
sanego papyrusu leci do telegraficznego biura, pełen
uroczystego wyrazu i namaszczenia, jakby niósł po-
kój lub wojnę całemu światu... Oddajmy się wszyst-
kiemu... potroszę.

Jesteśmy w skierniewickim parku, obejmującym
mieszkanie Monarchów, ich trzech kanclerzy oraz ca-
łej świty zagranicznej. Gości pomieszczono tutaj wszyst-
kich, przyjmujący ich szukać musieli wobec szczupło-
ści miejsca lokalną na mieście lub nawet w namiotach
pod parkiem. Park skierniewicki ma cztery włóki
i da się przebyć powozem w rozmaitych kierunkach.
Obok młodych krzewów, zasadzonych ręką poprze-
dniego pałacu gospodarza, wznoszą się dumnie stare
drzewa, pod których krzewami tysiące usiły sobie

tyczasem z ulicy dolatują odgłosy rzucającego się
na oślep w straszną wojnę Paryża, któremu Nana
odebrała siły do walki i gangrenę w organizm wsą-
czyła.

„Czerwona skorupa pokryła cały policzek i
zagarnęła usta, ściągawszy je ohydny smiechem.
Rozpoczął się rozkład Wenery. Jad zebrany przez
nią w rynsztokach z tolerowanego ścierwa, ferment
którym zatrula cały naród, uderzył jej do twarzy,
i pożarł ze szczętem.

„Pokój był pusty. Wielki rozpaczliwy podmuch
doleciał z bulwaru i wydał firankę od łózka.

— Do Berlina, do Berlina, do Berlina!”

I teraz kiedyśmy to już czytali, kiedy do „kobiet
z kamienia” odzywały się naprzemian wszystkie
głosy poezji, balwochwalstwa, sarkazmu, filozofji, o-
burzenia, mistycyzmu, wreszcie bezgranicznej pogar-
dy — teraz miałyby na nas wyrzucić wrażenie ad-
wokaacka swada Desgenais’ego?

Ależ na ten głos oddawna zagłuszony artystyczna
ironją Feuilleta, apostołskimi piorunami Dumasa i
protokularnymi wywodami Zoli, „kobieta z kamie-
nia” odpowie to, co mogłaby według autora „Damy
kameljowej” odpowiedzieć moralistce Manon Les-
cant.

„Czasy się zmieniły. Peczoby świat miał trwać
tak długo, gdyby był zawsze ten sam? Człowiek do
śmierci się uczy. Mężczyzna robi różne rewolucje,
nie myśląc ani o mnie ani o innych kobietach.
Niechże inne kobiety urządzają się jak chcą — ja
sobie poradziłam — poszłam za duchem wiaku, za-
stosowałam moją sztukę do przemysłu. Zdławiłam
resztkę serca, które miałam, którego byłam ofiarą.

gniazda ptaków. Oto grupa topol białych, liczących
lat 100 z górą, dalej znów klon, którego pięciu nie
obejmie atletów, klon tak duży, iż w rozgałęzieniu
jego kiedyś umieszczano kapelę... Żyje on już kilka
wieków i bynajmniej nie ma się ku starości. Idźmy
dalej. Oto w zagłębieniu fontanna z przepyszną ko-
loryzacją, dalej wabna ustroń nad strumieniem uję-
tej w karby rzeczki. Tutaj znów, jak oko sięgnie, glu-
cha dal parkowa, tam znów kępa brzoza okryta.
Na prawo i lewo gubiące się w zaroślach ścieżki obok
wyciętych pomiędzy szpalerami drzew ulic, po któ-
rych toczą się powozy ukoronowanych. Cesarz Wil-
helm po trudach dnia wyjechał sam jeden do parku na
odpozynek. Rozkazodawca zjednoczonych Niemiec
zatrzymuje się nad jeziorkiem i długo na zwier-
ciadlaną jego powierzchnię spogląda. Jedzie dalej
ku Sobiedjani, willi tuż za parkiem wzniesionej a
komunikującej się z nim zapomocą mostu rzuconego
nad wodą tuż pod mostem kolejowym. W drodze
mija go zaprzęg Franciszka Józefa, i innych zaprzę-
gów dziesiątki. Park skierniewicki, dzieło cierpli-
wej ręki, mieści wszystkich i wszystkim zapewnia
wśród skwarnych dni cień i ożywe powietrze

Pokoje skierniewickich koronowanych gości przed-
stawiliśmy onegdaj w telegraficznym, dorywczym
szkiecu. Powracać do nich nie mamy już czasu —
śpieszno nam do kwater ministrów. Wszystko tu-
taj prawie *comme à la guerre*. Pomimo zasobności
skarbu księstwa łowickiego, niepodobna było wypo-
sażyć komnat gości tak jakby wypadło. Przed-
wszystkiem szło o wygodę, komfort znalazł się na
drugim planie! Ks. Bismark w swoich trzech po-
kójkach mieszkał bardzo wygodnie, ale doprawdy by-
libyśmy w niemałym kłopotcie, gdyby nas zapytano,
do jakiej epoki odniesiemy styl sprzętów, zniesio-
nych do jego pokoiów?... Kiedyś pokazywać
może będą gabinet o długiej kanapie i kilku krze-
słach, w którym odbyła się konferencja, lub stolik
przy łóżku, na którym żelazny kanclerz pracował do
późna, ale o kanapie tej nie powiedzą nic nad to, sto-
lik zaś żółty zaliczą do rzędu najpospolitszych wyro-
bów stolarskiej sztuki... Pomieszczenie hr. Kalno-
ky’ego, to jakby kopia pokoju ze starych naszych
dworów. Tylko wygodą... A minister austro-wę-
gierski dba o nią przedewszystkiem, co z poleceń
dawanych urzędnikom księstwa jasno wypływało.
Rz. r. t. Giers zastrzegł dla siebie jeden gabinet, by-
le odosobniony... Ktoś dokładnie wszystko obser-
wujący zauważył wczoraj rano w sypialni hr. Kal-
nok’ego dwie małe nadpalone świece. Spał więc
smacznie, nie pracował, kombinuje nasz towarzysz.
Niewątpliwie... Jeśli na takich podstawach wspie-
rać się mają dziennikarskie kombinacje — win-
szuję...

Cesarz Wilhelm wraca z przejażdżki. Monarcha
niemiecki szedł już bardzo w dolinę wieku, nie-
mniej jednak walczy upornie z brzemieniem lat...
Przywycieczajeni do widoku jego w opiętym mundu-
rze pruskim z trudnością go teraz poznali. Zmęczony
dłuższą podróżą, we wtorek rano po nocnym odpo-
czynku wyglądał o wiele rzeświej i bataljon swoje-
go pułku przeprowadzał, dotrzymując grenadierom

Przekonawszy się, że mężczyzna jest o tyle namię-
tym, niewdzięcznym, o ile okrutnym i słabym, sta-
łam się niemilosierzną. Piękności używam za przy-
nęte — rozkoszy za środek.

„Patrz, syn opuszcza dla mnie matkę, ojciec dzie-
ci, mąż wypędza żonę; kochanek starzeje się przy
mnie tak wcześnie, że nie ma czasu doczekać, aż ja
się zestarzeję. Przezemnie staje się podłym, złodzie-
jem, ojcobójcą, ateuszem. Ja podkopuję małżeństwo,
rozkładam rodzinę, gubię ojczyznę, zbękarcam rasę.
Matki spoglądają na mnie z przerażeniem, dziewczę-
ta z trwogą, wielkie panie zazdroszczą i małpują
mnie. Banki europejskie płacą moje weksle, popie-
ram sztuki, daję uczyć w zamkach gdzie psiałam kro-
wy; córki moje robię margrabinami, a zrobię je kró-
lowami, jeżeli znajdę trony dość trwałe i królów dość
uczciwych.”

Tak mówi dziś „kobieta z kamienia” i dlatego u-
ważałam za anachronizm wznowienie sztuki Barri-
era, którą wystawiając reżyserja, powinna była zasta-
nowić się, czy broniona ze sceny teza znajdzie jaki
oddźwięk w myśli dzisiejszego widza?

Tembardziej, że na „kobietę z kamienia”, z owe-
go okresu literackiego, nie mamy dziś artystki.

P. Lüdowa grywa tego rodzaju rolę, nie idzie
zatem, żeby zagrać mogła Marco. Uznaję chętnie
użyteczność tej poprawnej aktorki, ale nie sądzę, aby
kiedykolwiek stworzyć coś mogła — a tu właśnie
trzeba stworzyć typ, ażeby usprawiedliwić rozmach,
z jakim Barrière przystąpił do zburzenia kamienne-
go bożyszczka. W grze p. Lüdowej widzieliśmy
Sydonję Gavart z „Mojego kolegi”, nie Marco z dra-
matu Barrière’a — różnica wielka, tak wielka, jak

roku. Z starymi znajomymi cesarz Wilhelm wita
się serdecznie i rad do wspomnień powraca.

Cesarz Franciszek-Józef, pomimo lat sześćdziesię-
ciu, żywym jest nader w ruchach. Wita on się i kła-
nia z galanterją, o której wiele mówią kroniki dwor-
skie. Przywykły do pracy, wstawał rano o 5-ej, przy-
stępując do narady z ministrem i odczytując potem
ulubioną swoją *Fresse*, którą aż tutaj mu nadsyłano.
Zauważono powszechnie, iż przy pożegnaniu mo-
narchów, cesarz austriacki niezwykle był wzru-
szony...

A oto kanclerz niemiecki, ku któremu tak ciekawe
ze wszech stron kierują się oczy, na którego zwa-
żają i drzew czyha całe stado... fotografów uwiecznia-
jących jego ruchy, niemal krok każdy. Ks. Bismark
rad ma na sobie mundury wojskowe, widocznie je-
dnak nad inny przekłada biały mundur kirasjerski,
który całej postaci jego nadaje marsową postać. Że-
lazny książę giętki jest i lata na ruchach jego nie
położyły jeszcze zbyt widocznego piętna. Twarz
księcia — to studjum całe. Przyjrzyjcie się temu czo-
łu, tym rysom muskularnym, tym oczom, co jednej
chwili rzucają zda się błyskawice i gromy, a w
chwile później patrzą uśmiechnięte. Tych drugich
chwili podobno jest niewiele... Z oczu księcia wyzira
cały człowiek. Przebywający miesiące całe w
Warcinie, żelazny książę chętnie szukał tu słońca i
powietrza, a przechadzając się nie ustaje bynajmniej
w pracy. W teatrze z niezwykłą uwagą przypatry-
wał się przy pomocy zwyczajnych szkieł tańcom syl-
fid naszych. Ojca otaczają dwaj synowie opięci w
mundury pruskie. Obaj w przeddzień wyjazdu ze
Skierniewic awansowali o stopień wyżej, jeden zo-
stał majorem, drugi kapitanem, na twarzach obu
spoprzedz się daje pewne podobieństwo do ojca. Czy
który z nich obejmie po Bekwarku lutnię?

Hr. Kalnok trudno jest do określenia. Z oka za-
łego węgierskiego mundur wojskowy, z usposobie-
nia... spokojny przy biurze pracowny. Na wiedeń-
skim *Ballplatze* nazywają go „mólem książko-
wym”, któremu żadna nowość z dziedziny nauki i li-
teratury nie jest obca. W przeciwieństwie do swo-
jego brata, zamiłowanego sportsmena, hr. kanclerz
zagłębia się w książkach. W ruchach spokojny, po-
grążony się zdaje w zadumie, acz o powierzchowność
swoją dba widocznie. Zanim przystąpił do aparatu
fotograficznego, wicemundur zmienił na kostjum je-
neralski galowy z dołmanem i kołpakiem mądjar-
skim. Przy boku ma hr. Kalnok młodego dyploma-
tę hr. Aehrenthal, który podróżował z ministrem
już do Warcina i zdaje się nie tylko dla swojego ex-
térieur być na drodze do kariery...

Wspomnieliśmy wyżej o fotografach. Zlecieli oni
tutaj jak krucy (nawiasem mówiąc nie możemy też
inaczej wyrazić się o korespondentach). Mieczkowski,
Konrad i Brandel z wynalezionym przez się fo-
tograficznym rewolwerem uwijali się po dziedzińcu
pałacowym jak frygi. Zdjęli oni grupę trzech Mo-
narchów przy przejeździe, dalej podczas defilady,
wreszcie Brandel przed pałacem. Jak wiadomo, mi-

między posagiem marmurowym a galanterijną fi-
gurką, jak nawet między klasyczną nazwą „kobie-
ta z kamienia” a buduarowym terminem „kokotka”.
Piękna twarz, gustowna tualeta i choćby nawet inte-
ligentna dykeja nie wystarcza do tej roli.

P. Ładnowski nie zdołał również przenieść nas
w czasy, kiedy artyści umierali z miłości dla „kobiet
z kamienia”, cierpienia jego były sztuczne, zrobione,
wymuszone i nie przekonały nikogo. W odtworze-
niu ich przeważała, jak zwykle u tego artysty, ce-
cha raczej fizycznego bólu, aniżeli moralnych udru-
czeń; a pewne chwile, np. wielka scena wyrzutów
w akcie 4 ym, z ciągłym użyciem półgłosu i szepotu,
były pod względem techniki aktorskiej zgola nie-
zrozumiałe.

Brakowało w ogóle w grze artystów polotu, który
niegdyś ożywiał dzieło i grających; znać było, że
scenę przewietrzył powiew szysterstwa Dumasa i po-
gardy Zoli. Widz odbierał wrażenie oschłości, ce-
chującej również grę p. Prażmowskiego, który był
chłodnym, eleganckim paniezykiem, ale nie bujnym
potomkiem Aleybiadesa i który nie wyzyskał nawet
efektu z piosenką, zaśpiewaną z większym stara-
niem o metodę, aniżeli o werwę i humor.

Słowem „Kobiety z kamienia” grane były przez
artystów, którzy czytali „Nane”.

Z wyjątkiem naturalnie Królikowskiego.

Ale czyż Królikowski, nawet z czarodziejską po-
tęgą swej dykeji, poradzi sam na scenie „Kobietom
z kamienia”?

Wszakże im Desgenais w życiu nie poradził!

Władysław Bogustawski.

nistrówie onegdaj przebywali z sobą od godziny 12-jej do 5-jej, wychodząc w tym czasie kilkakrotnie na przechadzkę. Ks. Bismark, zoczywszy jednego z pracowników słońca, w przystępie dobrego humoru zaproponował mu zdjęcie fotografii trzech ministrów... Fotograf, zamiast przystąpienia do swoich czynności, przedstawił księciu „z braku kliszy” p. Feliksa Fryzego, który przechadzał się w obrębie pałacu. Jest to zapewne wiele, ale nie wystarczył ks. kanclerzowi, który w milczeniu przyjąwszy oddany sobie ukłon, cofnął się z swoimi towarzyszami. Nowo zabrana znajomość będzie, zdaje się, bez politycznych następstw... Dopiero nad wieczorem zamierzony projekt grupy trzech ministrów przyszedł do skutku. Już o godzinie 6-jej po południu Brandel utrwalił postacie ks. Bismarka w kirasjerskim mundurze, Kalnoky'ego i ubranego po cywilnemu rz. r. t. Giersa. Ks. Bismark stał w środku, hr. Kalnoky po prawej, rz. r. t. Giers po lewej. Było to na kępcie przed samym pałacem. Ks. Bismark zamówił też dla siebie i swoich synów wszystkie schwycone przez fotografię momenta skierniewickie.

Wyjdźmy jednak z pałacu na miasteczko. Dawna ulicę Senatorską można było przez trzy dni nazwać „ulicą korespondentów”, tym bowiem szlakiem dążyło to wszystko do kancelarii opiekującego się korespondentami urzędnika do szeregów poruczeń Janulio, dalej do poczty i telegrafu. Pędzono dorożkami warszawskimi, żydowskimi wózkami, których automedoni coraz wyższe na giełdzie swojej notowali kursa i *per pedes*... co z powodu brukuskierniewickiego nie było zadaniem zbyt łatwym, acz na pochwałę miłośnicy winniśmy powiedzieć, iż ma chodniki na rynku asfaltowane, słupy do latarni i wcale znośne powietrze. W urzędzie telegraficznym istnie piekło. Dziewięciu urzędników stale obsługujących tę linię i trzech sprowadzonych z Warszawy dzień i noc stali przy aparatach. Od niedzieli do środy w południe druty skierniewickie znieść musiały 100,000 słów z górą, przesyłanych w najrozmaitszych językach!... A każdy chciał, aby się z nim prędzej załatwiono. Naiwny! Biedni urzędnicy, niektórzy z głowami owiniętymi w mokre chusty, pracowali po bohatersku. Jakże im nie zrobić... reklamy? Z telegrafu wracano śpiesznie na stację kolejową, gdzie dopiero wytwarzała się prawdziwa wieża Babel. Było to biuro centralne... Tutaj pokrępowano nadwątłe siły, tutaj pisano na stołach, pośród talerzy i szklanek, często za pomocą odkradanych sobie wzajemnie piór i rozlanego na spodkach atramentu, tutaj udzielano sobie wzajemnych sprostowań i informacyj. Na tle setek podróży, napływających różnemi pociągami, liga pisząca wydawała się gromadą nieco przedwczesnie wycieczonych z domu zdrowia pacjentów.

Co powiedział ks. Bismark, jaki ma humor Kalnoky, gdzie stał rz. r. t. Giers, jaką wstęgą był przepasany cesarz Wilhelm, co się w tej chwili dzieje, dokąd poszli, kiedy wrócą, a kiedy wyjeżdżają?—oto jedne z tysiącznych pytań, jakie sobie zadawano. Korespondent zagraniczny zważa na wszystko, nie nie uchodzi jego oku i jego ołówkowi, który sokolim lotem szybuje po kartkach wydobywanych z rozmaitych kieszeni. Lindau, korespondent *Köln. Ztg.*, faworyzowany przez ks. Bismarka i jego synów, dwukrotnie z grona korespondentów w obręb Dworu wywoływany, uchodził tutaj za powagę w rzeczach sekretnych... Hahn z *Pölit. Corr.* atakowany bywał często jako bliżej biur ministerjalnych stojący, Pietsch z *Voss Ztg.* był wyrocznią w kwestjach tualety i ceremonjału, Horn z *Kreuz. Ztg.* rozstrzygał jednym słowem wątpliwości orderowe... Zpóźród wielu wymienić jeszcze należy dowcipnego Klausnera z *Berl. Börs. Courr.* i mileżącego po angielsku Dobsona z *Times'a.* Z rysowników był znany Lüders, ilustrator *Leip. Ztg.* i Zichy, malarz Dworu petersburskiego w narodowym swoim kostjumie. Dotąd cała niemal robota korespondentów ograniczyła się na telegramach, jutro pokażą się feljetyony, artykuły wstępne, pojutrze ten lub ów zadebiutuje może z „sensacyjnym *interviewem*,” a wtędy niespokojna Europa dowiesz się więcej o pamiętnym, historycznym zjeździe skierniewickim...

**

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Według dzienników petersburskich, ustawa normalna projektowanych towarzystw rolniczych gubernjalnych obejmie przepisy następujące: 1) towarzystwa mogą urządzać zebrania członków dla roztrząsania spraw, dotyczących gospodarstwa rolnego; 2) celem rozpowszechniania wiadomości fachowych towarzystwa mają prawo urządzać szkoły rolnicze, wystawy, konkursy, odczyty, narady i t. p.; 3) rozpowszechniać dzieła rolnicze i protokoły swoich posiedzeń; 4) dopomagać właścicielom poszukującym

robotników i oficjalistów, oraz sprowadzać maszyny, narzędzia, bydło i nasiona; 5) wydawać nagrody jak: medale i nagrody w naturze i pieniądzu; 6) urządzać biblioteki i zbiory przedmiotów rolnictwa dotyczących; 7) każde towarzystwo może się składać z członków honorowych, rzeczywistych i korespondentów.

— *Rus. kur.* dowiaduje się, iż w sferach rządowych powstał projekt zakupywania wszelkich materiałów i części składowych do budowy okopów wojennych wyłącznie w zakładach krajowych, nie zaś jak dotąd, w zagranicznych.

— Naczelnicy powiatów w Królestwie Polskim otrzymali umundurowanie nowej formy, wielce zbliżone do umundurowania oficerów policji stołecznej i warszawskiej.

— Ze sprawozdania urzędowego za r. z. wynika, że w warszawskim okręgu telegraficznym najwięcej wypadków uszkodzenia drutów zaszło między stacjami: Granica, Miechów, Nowogrojecz (Modlin) i Płońsk.

— Koleje wiedeńska i bydgoska zaprowadzają z dniem 1-ym listopada nową formę listów frachtowych na towar zwyczajny, pośpieszny i materiały palne w komunikacji miejscowej i z Łodzią.

— P. prezydent miasta polecił zebrać i przedstawić przed dniem 13-ym listopada wiadomości statystyczne o fabrykach i pracujących w nich rzemieślnikach. Prócz tego nadzorca targowi mają zebrać wykazy: nowopowstałych w ciągu roku zakładów przemysłowych i fabryk, zakładów zamkniętych, z wyrażeniem przyczyn zamknięcia, wreszcie zakładów i fabryk, przeszłych drogą sprzedaży w inne ręce. Rzemieślnicy warszawscy dzielą się na 69 cechów, któremi jednak nie wszystkie rodzaje przemysłu są objęte, gdyż np. fabryki sztucznych kwiatów, kapeluszy słomkowych itp. nie tworzą korporacji cechowych.

— Magistrat warszawski zapowiada licytację na dostawę węgla kamiennego dla wodociągu warszawskiego i praskiego, w wartości około 48,000 rs.

— Miejskie latarnie gazowe palić się winny obecnie od godziny 6-jej minut 45 wieczorem do godziny 4-jej minut 30 zrana.

— W biurze p. oberpolicmajstra powstała komisja, złożona z pięciu lekarzy weterynaryi, celem zaleceni, o ile kagańce zakładane psom na głowy są praktyczne.

— Listy likwidacyjne 4-procentowe Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-ym, 2-im i 3-im b. m., spłacane będą od dnia 1-go grudnia r. b.

— Osoby pragnące się zapisać do instytutu położniczego winny składać potrzebne dowody na ręce dyrektora tegoż instytutu najpóźniej do dnia 27-go b. m. Opłata na kupno modeli i narzędzi dla powiększenia zbiorów gabinetu akuszeryjnego wynosi rs. 10 rocznie, a nie rs. 50, jak dziś rano przez pomyłkę drukarską donieśliśmy. Kurs nauk trwa dwa lata.

— Pojutrze rozpocznie się nauka rysunków w sali rysunkowej, istniejącej przy muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowskim-Przedmieściu.

— Nad wieczorem dnia wczorajszego powróciła z Częstochowy kompanja pątników, którzy odbywali pielgrzymkę pieszą na odpust Narodzenia N. Marji Panny.

— W dniu dzisiejszym otwarte zostały obrady tegorocznego synodu kościoła ewangelicko-anglikańskiego w Królestwie Polskiem.

— W sobotę przypada nowy rok 5645-ty ery żydowskiej, który również jak i dzień następny obchodzony będzie uroczysto.

— W uzupełnieniu podanej poprzednio wiadomości o zmianie prezesa tutejszego sądu okręgowego dodajemy, iż domniemanym jego następcą jest p. Iwanow, zajmujący obecnie takąż samą posadę w Kiszeniewie.

— W dniu wczorajszym przyjechali ze Skierniewic do Warszawy: ambasador przy dworze austriackim ks. Łobanow-Rostowski, ministrowie wojny generał Wannowski i spraw wewnętrznych hr. Tolstoj.

— Z teatru i muzyki.

* Jakkolwiek repertuar tygodniowy na dzień jutrzejszy nie zapowiedział żadnego widowiska w teatrze Wielkim, wszakże daną tam będzie opera Bizeta „Carmen”.

Widowisko to przełożone zostało z soboty na specjalne żądanie.

W operze przyjmą udział panie: Hermanówna i Stremfeld-Klamrzyńska, pp. Myszuga i Choda-kowski.

* Układy ze śpiewaczką koloraturową, p. Emmą Russell poleconą dyrekcji przez p. Mendosa, baletmistrza, zostały ukończone.

Artystka przybyć ma na dwa miesiące, listopad i grudzień, za co otrzyma 6,000 franków w zlocie.

* W teatrze Nowym debiutować ma kolejno kilka śpiewaczek operetkowych z teatrów prowincjonalnych, ubiegających się o opróżnione przez p. Zimajęrową „miejsce” primadonny.

* Antonina Hoffmanowa rozpoczyna szereg występów swoich we wtorek przyszłego tygodnia.

* W dniu wczorajszym Towarzystwo muzyczne rozpoczęło sezon zimowy większym wieczorem, na którego całość złożyły się wyłącznie siły artystyczne.

Z powodu niedyspozycji dyrektora Noskowskiego, urządzeniem koncertu zajął się pan Michał Hertz i przyznać należy, iż z zadania wywiązał się wcale zadawalniająco, tak ze względu na jakość sił wykonawczych, jak i dobór numerów programowych.

Koncert rozpoczęli pp. Górski i Hertz suitą Joachima Raffa, dziełem nieznanem u nas dotąd, a odznaczającym się zaletami właściwymi autorowi.

Wykonanie nie pozostawiało nic do życzenia, czego zresztą można się było spodziewać po skrzypku takiej miary jak koncertujący.

P. Szelezygier Kamińska odpiewała poprawnie arję pazia z „Wesela Figara” oraz parę utworów swojskich, p. Cieślowski arję z „Wolnego strzelca” oraz dwie pieśni Hertza.

Ostatnie te utwory zyskały szczery poklask, na co w zupełności zasłużyły.

Deklamacja miała wykonawczynię w osobie panny Wisnowskiej, która z wdziękiem wypowiedziała „Wachlarz” M. Gawalewicza.

Z przyczyny wczesnej jeszcze pory, oraz nieobecności w Warszawie wielu członków, sala koncertowa nie była zbyt zapelniona, nad czem zresztą obecni nie ubolewali, ze względu na zwrotnikowy upał panujący w przybytku muz.

* We wczorajszej wzmiance o Marcello Rossi'm wkradła się niedokładność, młody artysta jest bowiem skrzypkiem, nie zaś pianistą...

— Gerson. Wojciech Gerson, przebywszy długą i ciężką chorobę, przyszedł już do zdrowia i powraca do zajęć artystycznych.

Rekonwalescencja, jak zwykle u natur czynnych, nie znających odpoczynku, objawia się zdwojonym zapalem do pracy, na której zyska niewątpliwie sztuka i pedagogja artystyczna.

— Pogrzeb. Pięknym dowodem powszechnego uznania pracy i zasług Jakóba Natanson'a było wczorajsze odprowadzenie zwłok jego na wieczny spoczynek.

Tak tłumnego pogrzebu dawno już nie mieliśmy w naszym mieście.

Dawni koledzy nieboszczyka na własnych barkach wynieśli zgasłego zwłoki, a piętnaście wieńców złożonych przez przyrodników polskich, przez profesorów i uczniów b. szkoły głównej, przez studentów uniwersytetu, przez dyrekcję warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, przez muzeum przemysłowe, przez kasę imienia Mianowskiego, przez chemików lwowskich, przez pracowników kantoru Natanson i synowie, cukrowni Sanniki, papierni Mirków, przez górników akcyjnej kopalni węgla, świadczyło o wielostronnej a pożytecznej działalności zmarłego.

Nad grobem kaznodzieja izraelski dr Cyłkow i profesor chemji dr Bronisław Znatowicz, w pięknie wypowiedzianych mowach oddali hołd zasługom obywatelskim i naukowym nieboszczyka.

Zwłoki złożone zostały w grobie familijnym Natansonów.

— Brak zajęcia. Długotrwała stagnacja w handlu i przemyśle dotkliwie uczuwać się daje magazynom i pracownikom ubiorów damskich.

Wiele z nich, wskutek braku obstalunków, zwinęto, wiele też wlecze zaledwie swoją egzystencję, z gorączkową niecierpliwością wyczekując lepszych czasów, wszystkie jednak, nie mając roboty, powydalały większą część swoich pracownic.

Skutkiem tego mnóstwo biednych, z igły tylko utrzymujących się dziewcząt, pozostaje bez zajęcia, a co za tem idzie i bez chleba, którego brak przy wdziękach i młodości bardzo złym bywa doradcą...

— Za zabójstwo kochanki.

Kilka tygodni temu publiczność warszawska żywo zajął się wieścią o rozmyślnem zabójstwie, wywołanem uczuciem zemsty względem niewiernej kochanki.

Ofiarą tej zbrodni była, jak wiadomo, robotnica Onyszkiewiczowa.

Gwałtowny jej kochanek bez oporu oddał się w ręce policji.

Otóż wkrótce cały ten tragiczny wypadek odsłoni się na widowni sądowej, ponieważ śledztwo pierwias...

tkowe już w całości ukończonym zostało i akta zakomunikowano prokuratorowi.

= Z ulicy.

Dziś rano na Mokotowskiej jakiś chłopczyca, lat najwyżej 12-tn, rzucał się z wysokości i zawodził.

Pytany przez przechodniów o powód takiej rozpazy, odparł, że zgubił 10 rs., które odnosił do swojego majstra powoźnika.

Otaczający małego terminatora byli to ludzie biedni, lecz wzruszeni niedolą chłopca, złożyli kilka rubli, kiedy na to nadszedł p. M., na widok którego malec zaczął uciekać.

Przytrzymany zmieształ się bardzo, albowiem poznał swego opiekuna, który pieniądze odebrał i oddał poczciwym ludziom, oświadczając, iż mały chłopiec jest oszustem.

Malec osobno nieraz już używał podobnych sztuczek dla zyskania pieniędzy.

= Walka rzeźników.

W jatkach na Pradze między kilku rzeźnikami przyszło do gwałtownej kłótni, wywołanej względami konkurencyjnymi.

Kłótnia niebawem zamieniła się w zaciętą bójkę i wszyscy ponieśli guzy i sranie, a jeden z nich, Bronisław S., został niebezpiecznie ranny w głowę.

= Przy pracy.

Na Bugaju przy rozbiórce starego domu spadł z rusztowania cieśla Stanisław Z.

Uległ on złamaniu nogi i ciężkim potłuczeniom.

= Wypadki. — Na Browarnej pod nrem 8-ym Helena M. wyrobniça, rąbiąc drzewo, przez własną nieostrożność odrała sobie dwa palce u lewej ręki. — Na Czerniakowskiej Teofil M. przez jakiegoś pijanego robotnika został zraniony kamieniem w głowę. — Na Elektoralnej Katarzyna K., wysiadając z omnibusu, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała nogę.

= Starożytna świątynia.

Kościół parafjalny w Mierzynie, w powiecie piotrkowskim, liczy już kilka wieków istnienia, a początek jego ma się odnosić do czasów zaprowadzenia w tych stronach wiary chrześcijańskiej.

Świątynia była już nieraz restaurowana, obecnie zaś wymaga rychłego doprowadzenia do porządku.

Parafjanie jednakże dość są opieszali w składaniu ofiar na ten cel.

= Gimnazjum radomskie.

W ciągu roku szkolnego 1883/4 w gimnazjum radomskim męskim kształciło się uczniów 607-u, a mianowicie: w klasie wstępnej 75-u, w pierwszej 90-iu, w drugiej 90-iu, w trzeciej 80-iu, w czwartej 76-iu, w piątej 60-iu, w szóstej 59-iu, w siódmej 50-iu i w ósmej 26-iu.

Z tej liczby otrzymało promocje do klas następujących: z klasy wstępnej oraz z czterech klas niższych po pięćdziesięciu kilku uczniów z każdej klasy, zaś z klasy piątej 23-ch, z szóstej 29-iu, a z siódmej tylko 16 tu.

Patenty z ukończenia kursu nauk otrzymało 22-ch uczniów.

= Jarmark.

Z Łukowa korespondent nasz pisze co następuje: „W d. 9-ym b. m. odbył się w Łukowie ostatni jarmark tegoroczny.

Dowóz był bardzo duży, wywóz za to mały.

Ceny bydła i produktów były średnie.”

= Z ogrodów i sadów.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) korespondent nasz pisze co następuje:

„Włościanki naszych okolic uskarżają się bardzo, iż w r. b. nie będą miały wcale dochodu ze sprzedaży grzybów, gdyż, skutkiem panujących upałów i braku deszczów, nie ma ich zupełnie.

Zyski zaś płynące z tego źródła są bardzo znaczne; za małą bowiem salaterkę grzybów surowych płaciło się w r. z. w Nowej Aleksandrji (Puławach) od 15 do 25 kop., funt zaś grzybów suszonych kosztował od 75 kop. do 1 rs.

Niezawodnie grzyby będą uważane w r. b. za specjalę, które prawie na wagę złota wypadnie kupować!

Niekoniecznie dobrym można także nazwać urodzaj orzechów, których dostarcza przeważnie las t. z. „rządowy”.

W bieżącym tygodniu poczynają one dopiero naprawdę dojrzewać; większa ich część zawiera w sobie jądro niezupełnie wykształcone, lub też stoczone zupełnie przez robaki.

Co się tyczy gruszek, jabłek i śliwek, to chociaż ze wszystkich okolic kraju naszego dochodzą wieści, iż owoc nie obrodził się wcale, w naszych stronach jednakowoż znajduje go się nawet tyle, iż może być wysyłany galarami do Warszawy.

W razie pomyślnego urodzaju gruszek i jabłek właściciele ogrodów, położonych w okolicach Kazimierza, dostarczają na rynki warszawskie owocu za kilkadziesiąt tysięcy rs.

Przed dwoma laty wartość owocu, wywiezionego z tych okolic, przedstawiała okazałą sumę rs. 56,000.

Chociaż Pomona nie okazała się w r. b. szczerą w swych darach dla ludzi biednych, za to drugi ich „chleb”, ziemniaki, obrodzili się doskonale.

Dzięki panującym bezustannie upałom, ziemniaki w r. b. prędzej nawet dojrzały niż w r. z.

Nie odznaczają się one wprawdzie wielką objętością, lecz za to posiadają większy procent mączki i części białkowych.”

= Nowa kasa oszczędności.

Z Białegostoku korespondent nasz pisze co następuje:

„Od dwóch tygodni przy oddziale miejscowym banku państwa funkcjonuje kasa oszczędności, do której przyjmowane są wkłady jednorazowo od 25 kop. do 50 rs.

Potrzeby i użyteczności tej instytucji dla klas robotczych chyba dowodzić nie potrzeba.

Chodzi tylko o jaknajszerszy w niej udział tych właśnie, dla których głównie przeznaczoną została.

Nie wątpimy, iż kierownicy licznych w mieście zakładów przemysłowych, inteligencja i duchowni dołożą starań, ażeby warstwy pracujące dostatecznie poznały zalety oszczędności i z nowoutwartej kasy skorzystać umiały.”

= Pożar.

Z Szydłowca donoszą nam co następuje:

„W dniu 14-ym b. m., o godzinie 10-ej zrana, powstał ogień w ciasno i gęsto pobudowanych oficynach w stronie rynku starego.

Płomienie gwałtownie przenosiły się z domu na dom, obejmując w końcu i budowlę frontową i część wschodnią rynku.

Niebezpieczeństwo groziło całemu miastu.

Ratunek mimo braku straży ogniowej był energiczny.

Do pomocy stanęły sikawki miejskie, oraz z fabryki wozów p. Leszkiewicza i z browaru p. Engemanna.

Do umiejscowienia ognia najwięcej przyczynili się pp. Nowicki, Weychert, Engemann i Herfurth.

Pożar zniszczył 38 budowli, zrządzając strat w sumie rs. 50,000.

Przyczyna wypadku, jak zwykle, niewiadoma.”

= Pożary.

Korespondent z Włocławka pisze pod d. 17-ym b. m. co następuje:

„Straż ogniowa włocławska w ostatnich czasach zbyt często musi być czynna!

W nocy z poniedziałku na wtorek około godziny 5-ej nad ranem zapaliły się koszary wojskowe na ul. Zamkowej.

Dzięki gorliwej i energicznej pomocy straży ogień w godzinę ugaszono.

Dzisiejszej nocy, o godzinie 1-ej, mieszkańców obudził złowrogi głos dzwonów i trąb.

Palili się sam środek miasta, mianowicie zabudowania p. Konińskiej, mieszczące browar Menzla i Wasikowskiego.

Zanim pośpieszono z ratunkiem, zabudowania drewniane stały już w płomieniach, a mieszkańcy ledwie z życiem ujęć zdołali.

Zajęto się ochroną domów sąsiednich, między którymi kamienicy dwupiętrowej p. Hiżewicza największe groziło niebezpieczeństwo.

Dom uratowano, oficyna spłonęła.

Przy ratowaniu, jak zwykle, brakło wody.

Najwięcej ucierpiała ludność uboższa.”

Z E ŚWIATA.

× **Uczeni nasi za granicą.** Na posiedzeniu Towarzystwa antropologicznego paryskiego, odbytem dnia 5-go czerwca r. b., p. M. Zaborowski bronił autentyczności wykopali G. Ossowskiego z jaskiń mnikowskich pod Krakowem, dyskutując z Mortilletem, który tym zabytkom odmawia naukowej wartości. Na temże posiedzeniu p. Chudziński mówił o anomalji wielkiego muskułu piersiowego, zauważonej u dziewczyny z Senegalu. Donosi o tem sierpniowy zeszyt wydawanych przez towarzystwo *Matériaux*. Pierwsza z tych rozpraw zasługiwałaby na sprawozdanie w którym z naszych pism ilustrowanych.

× **O obrazie Matejki.** Sprawozdawca *N. fr. Presse*, E. Schiff, zaznaczywszy, iż na wystawie berlińskiej obraz Matejki przewyższa wszystkie inne posągowym charakterem, pisze o „Holdzie pruskim”: „Ze wszystkich płócien Matejki, jakie w ciągu ostatnich lat piętnastu oglądaliśmy, to właśnie zdaje się nam być najlepiej wykonanem. Ze rozwinął na niem artysta całą siłę swego kolorystycznego talentu, łatwo pojąć, zważywszy, iż treść obrazu zaczerpnięta z czasów rozkwitu urodzenia, z czasów największego przepychu barw i strojów. Ale nadto szczęśliwiej tym razem wypadły i kompozycja i wykonanie. Pierwsza jest jednolita, drugie wspaniałe siłą charakterystyki śmiało kreślonych postaci, siłą rzadko nawet u Matejki spotykaną. Nikomu to dziwnem zdawać się nie powinno.

iż mistrz polski znowu obrał za temat wypadek ze świetnej doby dziejów. Ale w tym obrazie jest Matejko obiektywniejszym niż zwykle, bardziej może obiektywnym niż sam być pragnął. Mylą się ci krytycy, którzy wystawienie tego obrazu poczytują sędziom za rodzaj szczególniejszej wspaniałomyślności. Wprawdzie widzimy jak margrabia Albrecht w pełnym rycerskim rynsztunku upada na kolana przed królem polskim w purpurę odzianym, widzimy wprawdzie sztandar pruski pochylający się przed polską chorągwią — ale dzień ów nie był wcale dniem poniżenia lub nieślawy Prus, przeciwnie stał się on kamieniem węgielnym ich wielkości. W dniu tym margrabia Albrecht, ostatni wielki mistrz krzyżacki, zrzuca z siebie duchowny charakter władzy, staje się świeckim potentatem i pierwszą swą godność z rak polskiego króla przyjmuje, ponieważ Niemiec księżęta haniebnie go opuścili. Patrząc na tę rycerską postać, twarz marsową, kark nieugięty, a porównując ją ze schorzałym, bez wyrazu obliczem polskiego monarchy, widzi się jasno, iż ta wielka świetność wkrótce zgasnąć musi i musi wkrótce stać się tylko malowniczą przeszłością.”

× **Karol Hubert**, śmiały podróżnik, wysłany koczem rządu francuskiego do środkowej Arabji, zamordowany tam został przez beduinów.

× **Kossuth o Francji.** Pani Adam, głośna redaktorka *Nouvelle Revue*, spędziwszy kilka miesięcy na Węgrzech, napisała o tym kraju szereg artykułów, zamieszczanych dotychczas w jej organie, a obecnie wydanych w osobnej książce p. n. „*La patrie hongroise*.” Nie jest to dzieło głębokie ani wyczerpujące, znajdujemy jednak w ostatnim rozdziale wiele ciekawego *interview* — bo inaczej tego nazwać nie sposób — starego bohatera Węgier, Kossutha, prowadzony z całą wprawą i ogłoszony z całą niedyskrecją dziennikarską. Kossuth zwrócił się do muru, wyraził się o dzisiejszej Francji mniej więcej tak: „Wasza obecna rzeczpospolita — rzekł — urczywiła owo wyrażenie Ledru-Rollin’a „rzeczpospolita bez rzeczypospolitej”. Przyjaciele pani we Francji przeniesli żywcem tradycje cesarstwa na wszystkie pola, do polityki i ekonomji, do spraw rządowych i do administracji. Stworzyli tylko co do formy zewnętrzną odrębne prawa, w gruncie zaś powtórzyli tylko stare. Wasza rzeczpospolita to cesarstwo bez cesarza, a może nawet mniej jest ona demokratyczna, mniej jednolita niż było cesarstwo Napoleona III-go. Rzeczpospolita musi być liberalną, inaczej staje się pastwą stronnictw. Rozwój nagły polityki kolonialnej nie wróży mi nic dobrego. Bismark wysłał was kolejno do Tunisu, do Tonkinu, do Madagaskaru, wreszcie do Chin — a taka opieka nad interesami Francji wydaje mi się wiele podejrzana.” Niepochlebne to bardzo ale podobno stosowne uwagi.

× **Cztery znakomite komedje**, które ostatniemi czasy w Paryżu po 200 razy z rzędu wystawione były, przyniosły dochodu: „Daniszewy” 692,832 frank., „Rodzina Benoiton” 724,484 fr., „Rozwiedzmy się” 903,756 fr., wreszcie „Właściciel kuźnic” Ohmeta — 1,025,000 franków. Pokażne cyfry!

× **Zkąd pochodzi wyraz „fiasco”?** Odpowiada na to w następujący sposób stara włoska anegdota. We Florencji przed dawnymi, dawnymi laty produkował się pewien arlekin dowcipniś, nazwiskiem Viancoletti. Co wieczór obierał on sobie pewien przedmiot, o którym powinien był zgromadzonej publiczności coś dowcipnego zaśpiewać lub powiedzieć. I oto zdarzyło się, iż pewnego wieczoru podano mu, czy też sam wybrał jako cel swego dowcipkowania, zwykłą flaszkę podróżną, zwaną w ojczyźnie Viancoletti’ego *fiasco*. Ale tego właśnie wieczoru na nic śmiesznego arlekin zdobyć się nie mógł — publiczność zaczęła świstać i niecierpliwie się, a rozżalony śmieszek rzucił butelkę o ziemię, wołając: „Tyś temu winna!” I odtąd ilekroć raze coś się komu nie udało, powiadali ludzie: „A, to fiasco Viancoletti’ego!” Z biegiem czasu mówić zaczęto już tylko „fiasco” i w ten sposób wyrażenie to przeszło do potomności.

Na powodzian

F. rs. 1, Jaroś rs. 1, Wincenty Stalewicz z Odessy rs. 6, A. O. rs. 1.

— J. S. z łowickiego składu na rzecz powodzian 12 par nowych skarpetek.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

— Dnia 15-go września, jako w drugą smutną rocznicę śmierci Michaliny z Adamskich Lewickiej, siostry zmarłej składają rs. 5 dla biednego ucznia gimnazjum.

Ks. Leon Zbikowski rs. 2, bezimiennie krzyżyk złoty do spieniężenia.

— Za portret hetmana Branickiego ofiaruje P. A. B. rs. 21. Kto da więcej?

Nekrologja.

† W dniu 19-ym września r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne, a następnie przeniesienie zwłok do grobu ś. p. Wincentego **Dobrowolskiego**, na który to smutny obrządek osierocona żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2955—

† W piątek, to jest dnia 19-go września r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Zaleskiego**, urzędnika magistratu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała wdowa zaprasza znajomych i życzliwych. —2962—

Z Cesarstwa.

Petersburg 16-go września. — W gazecie *Nowoje wremnia* spotykamy się z następnym artykułem: „Zdaniem niemieckiej półurzędowej *Reichsrespondenz*, rezultatem zjazdu trzech Cesarzów w Skierniewicach będzie „urzędowe porozumienie co do pokojowej ale obok tego i stanowczej polityki, opartej na solidarności interesów mocarstw kontynentalnych”. Nie można naturalnie ręczyć za zupełną trafność takiego pomysłu, zwłaszcza w tej formie, w jakiej został wyrażony. W dzisiejszych czasach jest trochę zaśmiałym mówić o „solidarności interesów mocarstw kontynentalnych”, choćby nawet pod tem wyrażeniem rozumieć się miały same tylko wielkie mocarstwa stałego ładu. Trudno np. doszukać się podobnej solidarności pomiędzy interesami Francji i Włoch, żyjących już od kilku lat w naprzężonych stosunkach — również niełatwo zrozumieć, jak się dadzą pogodzić najszczerze pragnienia francuzów z bismarkowskim programem niemieckiej polityki. Przypuścić jednak, że mówiąc o mocarstwach kontynentalnych, półoficjalny organ rządu niemieckiego nie miał na myśli Francji i Włoch, nie biorących bezpośredniego udziału w dokonywanym się fakcie politycznym i zobaczmy czy istnieje zupełna solidarność interesów mocarstw, których monarchowie niebawem spotkają się nad rosyjsko-austriacką granicą. Niewątpliwie istnieją interesa, w których nie można zaprzeczyć takiej solidarności. Dla Niemiec, dla Austro-Węgier i dla Rosji jednak jest ważnym i pożądanym utrzymanie pokoju europejskiego i skuteczność walki przeciw knowaniom anarchizmem, ale istnieje także i różność zdań, zależna wprost od zasadniczych celów zagranicznej polityki trzech mocarstw. Dla Niemiec np. jest nader ważnym w obecnej chwili wytworzenie takich kombinacji politycznych, któreby im pozwoliły rozpocząć konkurencję z Anglią na gruncie polityki kolonialnej. Nabrawszy przeświadczenia, że rząd angielski nieprzychylnie się zapatruje na taką konkurencję, ks. Bismark, jak to zaznaczaliśmy już nieraz, uważa za dogodną wystąpić prawie otwarcie przeciw Anglii. Nie zaprzeczamy bynajmniej, że w obecnej chwili takie postępowanie jest zupełnie zgodne z interesami Niemiec i że w interesie Rosji leży życzyć powodzenia niemieckiemu kanclerzowi w jego nowej polityce kolonialnej, ale Rosja naturalnie nie zechce zrywać obecnych przyjaznych stosunków z Anglią. Interesa Austro-Węgier nakazują rządowi wiedeńskiemu pragnąć ukrzepienia się w zachodniej części półwyspu bałkańskiego i wytknięcia sobie zupełnie zabezpieczonej drogi do morza Egejskiego. Niemcy mogą zupełnie sympatyzować z takimi zamysłami, ale Rosja w żaden sposób nie może uważać za korzystne dla siebie powodzenia Austro-Węgier. Powodzenie podobne, gdyby się urzeczywistniło, zmusiłoby politykę rosyjską do postarania się o zrównoważenie sił na europejskim wschodzie. Osiągnąć zupełne porozumienie w podobnych kwestjach można tylko drogą wzajemnych ustępstw. Rosja nie może przyjmować udziału w jakiegokolwiek bądź koalicyjnym zwróceniu przeciw Anglii, nie może przynajmniej do czasu, dopóki na czele rządu angielskiego będzie stała partja nie dotknięta żadną roussofobją. Podobnie nie może też Rosja czynić jednostronnych, że tak powiemy, ustępstw, dających do wzmożenia obecnego położenia Austro-Węgier na półwyspie bałkańskim. Wszystko to naturalnie wiedzą i książę Bismark i hr. Kalnoky i dlatego też przypuszczamy, że oświadczenie *Reichsrespondenz* w przedmiocie zjazdu w Skierniewicach tylko w najogólniejszym zarysie wyraża polityczny program trzech kontynentalnych cesarstw. Jeżeli po tem spotkaniu okaże się, że półkój europejski pozyskał nową gwarancję i że przeciw knowaniu powszechnej rewolucji znaleziono nowy, skuteczny środek, to wystarczy to aż nadto, aby wszyscy dobrze myślący ludzie wszelkich europejskich narodowości serdecznie się ucieszyli spełnionym faktem.”

Moskwa 16-go września. — *Moskowskija wiadomości* zamieściły znowu artykuł „O polskiej sprawie”, nie zawierający wprawdzie nic nowego, ale ciekawy

ze względu na chwilę, w której się ukazał. Oto co czytamy w organie p. Katkowa. „Co to jest *poliska sprawa*, polskie interesa? Wy, dobrzy ludzie, myślicie może, że nieszczęśliwi ci polscy patrioci kłopotają się i męczą dla zachowania swojej narodowości, dla spokojnego jej istnienia i rozwoju. Gdyby tak było, to nie byłoby, przynajmniej w Rosji, żadnej polskiej kwestji. Nikt w Rosji nie pomyślałby nawet o gnębieniu i uciskaniu spokojnego pokrewnego nam plemienia. Nie, *poliska sprawa*, to nie znaczy zachowanie swojej, lecz zagarnięcie obcych narodowości; polska kwestja znaczy: oddajcie się nam w ręce i poddajcie się nam. Postradawszy swój lud, szlachta z rosyjskiej i litewskiej ludności chce stworzyć sobie nowe bydło (*sic*) i zapanować nad nim. W polskiej kwestji Rosja się tylko broni, a zaczepnie, wszelkimi środkami złości, kłamstwa, obłudy, zdrady i buntu działa szlachta polska, i to nie owa drobna szlachta, która uprawiała i uprawia rolę pospołu z bydłem, która żyła i żyje jako woźnice i lokaje na pańskich dworach i która dla odróżnienia od chłopów sieczono dawniej na kobiercach — ta szlachta tylko słucha kcmendy — ale szczyty jej, polscy i spoleczeni książęta i hrabiowie, którzy panowali w dawnej Polsce i przechowują jej tradycje. Oni to stanowią owo sprzysiężenie znane pod nazwą *polskiej sprawy*. W Austrii, zwłaszcza ostatnimi czasy, pozyskali oni wielką siłę. Oddano im pod zupełną władzę Galicję, zaludnioną więcej niż w połowie przez naród plemienia rosyjskiego. Tu oni już wprowadzają w wykonanie swoją ideę, t. j. ujarzmienie narodu rosyjskiego. Niedawny proces o. Naumowicza, Dobrzańskiego, Płoszczańskiego i innych obwinionych o zdradę stanu i skazanych na osadzenie w więzieniu za to, że nie chcą być polakami i uznają się za dzieci narodu rosyjskiego, okazał całemu światu, jak mylnie pojęcie o *polskiej sprawie* mają sentymentalni panowie, wyobrażający sobie jako sprawę uciśnionej i prześladowanej narodowości, kiedy tymczasem jest ona żywiołem obłudnym, zaczepnym, zdolnym do wszelkiego złego. Z Galicji, jakby z zawojowanej cytadeli, przywódcy polskiej sprawy prowadzą swoje podkopy, znajdując teraz pomoc w swoich biskupach, którzy, niestety! znowu stali się siłą w zachodniej Rosji.” W tym tonie, równie tchnącym miłością „pokrewnego plemienia” jak i wytwornością wyrażen, dziennik prowadzi rzecz swoją dalej, aż dochodzi do tej konkludującej uwagi: „Żadne pojednanie między tą partją a Rosją nie jest możliwym. Wszelkie zrobione jej ustępstwo byłoby tylko ciężkim obłudem lub zdradą. I nie tylko w Rosji nie może być pojednania z tą partją; w samej Austrii nie może z nią być uczciwy i bezpieczny obrządek.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 17-go września. — *Kreuztzg* pisze: „Zjazd monarchów ma na celu przede wszystkim obmyślenie środków dające rękojmię, iżby kwestja egipska nie zamąciła spokoju europejskiego. Jak przed dwunastoma laty, tak i dzisiaj trzej Cesarze gotowi są całą potęgą swojego wpływu przyczynić się do utrzymania obecnych stosunków siły mocarstwowej i oznajmić światu, że ręczą za to.” *Kreuztzg* mniema, iż zjazd rozpocznie nową erę pokoju i poskromienia wszelkich żywiołów, pracujących nad podkopaniem porządku prawnego.

Berlin 16-go września. — Towarzystwo dla niemieckiej kolonizacji zamierza nabyć wielkie przestrzenie ziemi w zachodniej Afryce.

Paryż 17-go września. — *Temps* zapewnia, że obrady skierniewickie toczyły się głównie około kwestji tureckiej.

Paryż 16-go września. — Li Fong Pao usiłuje nakłonić Francję do przyjęcia sądu rozjemczego. Zamierza on w tym celu przed odjazdem do Chin przybyć tutaj. Chińskie źródła zapewniają, iż bombardowanie Fu-Czeu przyniosło szkody arsenałowi na 15, flocie na 18, w ogóle na 50 milionów. Chińczykom udało się uzbroid znowu dwa forty w cieśninie Kimpai. (Te to zapewne świeżo zajął admirał Courbet, jak donosi dzisiejsza depesza poranna; *przyp. red.*)

Rzym 17-go września. — Na zjazd monarchów zapatrują się tu rozmaicie; niechęć z powodu wykluczenia Włoch przejawia się słabo. Organa rządowe zapewniają, iż zjazd oznacza pokój, usiłują zresztą pomniejszyć jego znaczenie; pisma opozycyjne twierdzą natomiast, iż zjazd jest wielką klęską polityki Manciniego.

Londyn 16-go września. — *Times* donoszą z Szanghaju: „Dzisiaj odbyło się tutaj zgromadzenie europejskich, celem założenia protestu przeciw dzisiejszemu stanowi rzeczy, który szkodzi interesom handlowym, i wezwania obu rządów, spór wiodących, do przyjęcia pośrednictwa.”

Londyn 17-go września. — Lord Granville uwiadomił izbę handlową w Glasgowie, że angielski konsul

generalny w Szanghaju zalecił tamtejszym władzom chińskim, aby odroczyły zamierzone zamknięcie portu. *Times* donoszą z Fu Czeu, iż pięć okrętów francuskich powróciło do Matsonu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 18-go września.

W sferach urzędowych określają znaczenie zjazdu tak: „Jest to manifestacja dawno przygotowywanych a teraz ostatecznie powziętych postanowień”

Berlin 18-go września.

W tutejszych kołach dobrze poinformowanych zapewniają: Na zjeździe skierniewickim chodziło przede wszystkim o jawne stwierdzenie, iż pomiędzy trzema mocarstwami nie panuje najmniejsza niezgoda lub niechęć. Główną podstawą narad była sprawa wzmocnienia idei monarchicznej w Europie, przeciw której występują coraz energiczniej republikańizm i anarchja. Samo z siebie wynika, iż dyskusja podobna związać się musiała z rozpatrzeniem się w całym położeniu politycznym Europy i wszystkich na dobie będących kwestjach.

Berlin 18-go września.

Cesarz Wilhelm wraz z J. C. W. Wielkim Ks. Michałem i Jego Synami, tudzież ks. Bismarkiem przybył wczoraj, o godzinie 8-iej wieczorem, do Berlina ze Skierniewic. Cesarz odjeżdża jutro zrana do prowincji reńskich, gdzie uczestniczyć będzie w ćwiczeniach armji. J. C. W. Wielki Ks. Michał udał się w dalszą podróż do Amsterdamu.

Paryż 18-go września.

Admirał Courbet w depeszy z dnia wczorajszego donosi: „Okręt francuski, który odbywa służbę pocztową i jest ustawicznie przez baterje chińskie ostrzeliwany, otrzymał rozkaz odpowiadania ogniem.”

Petersburg 18-go września.

Profesor adjunkt tutejszej Akademji wojskowej, r. st. Sokołow, mianowany został profesorem nadzwyczajnym uniwersytetu warszawskiego. Liczba studentów medycyny, mogących wpisać się na kurs pierwszy, została podwyższoną do 250.

Petersburg 18-go września.

Journal de St. Pétersbourg donosi z całkiem wiarogodnego źródła, iż narady Cesarzów i ich ministrów uwieńczono zostały zupełnym powodzeniem. Osiągnięto istotne porozumienie. Pokój europejski można uważać za zabezpieczony zupełnie. Wszelkie rachuby na różność zdań i współzawodnictwo trzech cesarstw, równie jak wysiłki wrogów porządku społecznego rozbijają się o silną, serdeczną zgodę, opartą na osobistej przyjaźni trzech Monarchów i jedności zapatrywania Ich rządów.

Cholera.

Telegramy.

Neapol 18-go września.

Od wtorku po południu do środy po południu zachorowało na cholere osób 432, zmarło 161.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 18-go września 1884 roku.

Dostawy dziś dobre tak pszenicy jak i żyta.

Targ ożywiony na wszelkie gatunki ziarna na targ dostawione.

Ilość pszenicy wystawionej na sprzedaż wynosiła tak z próbek jak osiá około 1,200 korecy.

Gatunki rozmaite od ordynaryjnych do wyborowych.

Placono za smolną i ordynaryjną 5.85, 6 rs., 6.15 i aż do 6.30, pstrą i dobrą 6.50, 6.60 i 6.70, białą bardzo dobrą 6.70 do 7 rs., wyborową po 7 rs. kupowano.

Na wywóz pszenicy nie kupiono.

Żyta wystawiono na sprzedaż 1,200—1,300 korecy.

Kupowano dosyć żwawo, lecz na wywóz bardzo mało i to tylko niższy gatunek z powodu łatwiejszego w cenie wyrównania się.

Placono wyborowe do 5.32½, poczynając od 5.22½, średnie 5.05—5.10, wadliwe 4.50.

Jęczmienia bardzo drobna partyjka po 4.20 nabywęc znalazła.

Owsa też mało, około 60 korecy po 3.30, 3.37½ do 3.50 rozebrano.

Siana i słomy prawie wcale na targu nie było.

GIEŁDA

dnia 18-go września 1884-go roku

Dawno istotnie nie pamiętamy tak zupełnego zastoju i tak wielkiej bezzmienności, jak obecnie. Szacowania berlińskie poranne znów się obiecują nie mniej ani nie więcej jak 206.50 za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Tem większy budzi to podziw, że spodziewano się, iż rezultat wszystkich tych porozumień politycznych i objawów przyjaźni w wyższe kursowej się ujawni.

Nie bez zasady pewnej więc jest, że giełda warszawska jest również tak wyczekującą i beczynną w nadziei, że się coś wyjaśni i że wiadomem się stanie, jaki kierunek przyjąć ma działalność giełdowa. Wpływ tej ciszy jest tem jeszcze donioślejszy przy znanej wrażliwości giełdy i skłonności ich do przypuszczeń, które wyzyskiwać naprzód przywykły.

Weksle długoterminowe na Berlin po 48.55 jak wczoraj ofiarowywano. Transakcje drobne zawarto po 48.50; krótkoterminowemi obracano po 48.45 przy żądaniu 48.50 to jest o 2 1/2 kop. więcej niż wczoraj. Zbliżanie się świąt w izraelitów czyni tę wstrzemięźliwość od interesów jeszcze bardziej doniosłą.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie dokonywano żadnych interesów.

Na Londyn 9.85 żądano lecz do transakcyj nie doszło.

Na Paryż 39.30 żądano, 39.25 płacone.

Na Wiedeń 81.20, jak wczoraj płacono, co nieco usprawiedliwia obniżki żądań do 81.25.

Papiery słabo. Listy likwidacyjne 87.80 i 87.50, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia mocniej. Poszukiwano jej, co wywołało podwyżkę żądań do 94—i co znów na odwrót spowodowało, iż transakcyj nie zawarto.

Listy zastawne ziemskie 97.35, 97.25 i 97 w serji I, 96.40, 96.35, 96.10 za III w żądaniu bez ruchu.

Więcej znacznie dokonano obrotów listami mieszkaniemi. Serja I poszukiwana, płacona była po kursie wczoraj żądanym 94.50—żądano zaś 94.60, serja II 92.60 w żądaniu jak wczoraj płacona 92.50, III 92.35, oddawano po 92.10; serja IV 92.15 w żądaniu.

Obliży miejskie 90.85.

Listy łódzkie, bez notowań, nawet nominalnych. Akcje w zupełnym zastoju.

Godzina 12 1/2. Usposobienie niepewne i wyczekujące. Kursy bez zmiany.

J. WŁ

WYKAZ DEPEŚI

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 17-ym września roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

- Józef Efter, Grzybów, hotel Poznański, — Gieżyłski, — Elżbieta Palibina, Mokotowska dom Solarczyka, — Berłowicz, Franciszkańska, — Wujczyz, hotel Niemiecki 21, — Ajzen i Wertensztajn, — Karoński, Plac warcecki, — Chomentowska, Mazowiecka 8, — Długa nr 7, — Biała, — Malewicz, — Lipińskiemu, — Pułkownik Denisow, komenderujący 10 dońskiego pułku, — Samuel

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go września 1884 r.

W eksle:		Z końc. giełdy	
		żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.00	—	—
Londyn 1 funt sterl.	9.85	—	—
Paryż 100 franków	39.30	—	—
Wiedeń 100 guld.	81.40	—	—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. nowe z r. 1869	97.35	—	—
	97.25	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.60	—	—
" "	92.60	—	—
" "	92.25	—	—
" "	92.15	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.80	—	—
" małe	87.50	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
1866	—	—	—
1 Pożyczka wschodnia rs. 100	94.00	—	—
II " " " " " " " "	94.00	—	—
III " " " " " " " "	94.00	—	—
Listy wileńskie długoter.	—	—	—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	90.85	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—	—

Zareckin, — Rotsztejn, — Harazińska, Dzielną 15, — Stokalski, Włodzimierska, — Rejnerman, Nizka 1, — Dawid Zilberberg, Nalewki, hotel Gdański, — Baron Sołowjew, obóz pułku ładońskiego, — Adam Krajewski, Królewska 22, — Feliks Brenert, Królewska 23, — Antoni Kuczarin, hotel Saski, — Tatoczko, hotel Europejski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LOGOGRYF

(M. P.)

Z następujących sylab: a, a, a, a, cha, cho, dak, del, dem, di, dukt, e, e, gi, jasz, ju, ka, ko, kop, ksa, le, les, mu, no, nuf, o, o, o, pi, pos, psy, ra, ra, rad, ri, ron, ry, ry, sa, sa, te, te, ter, toł, za, zmin, ułożyć 15 wyrazów, których początkowe litery z góry na dół, tworzą imię i nazwisko znanego powieściopisarza polskiego, a końcowe z dołu do góry tytuł jednego z utworów jego.

Znaczenie wyrazów

- 1) Muza. 2) Dowód szlachectwa. 3) Miasto w Ameryce północnej. 4) Ozdoba książęca. 5) Rzeka w Ameryce południowej. 6) Sprzet kuchenny. 7) Przyrząd astronomiczny. 8) Imię męskie. 9) Sultan turecki. 10) Krzewiciel wiary. 11) Słynny muzyk. 12) Prorok izraelski. 13) Mieszkaniec Olimpu. 14) Rodzaj poezji i 15) Nazwa skąpego człowieka.

Znaczenie zeszej szarady: Niedola.

BIURO INFORMACYJNE

• między wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka № 25. Posiedzenie dnia 11 września.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
5	Żelazna	Nowakowska J.	Wdowa, dz. dr. 5.
5	Waliców	Kończa Jan	Sparaliżowany, wdowiec.
13	Wspólna	Łamezyk Jul.	Wdowa, suchotnica, dz. dr. 3.
60	Chłodna	Łopelt Barba.	Wdowa, dzieci dr. 4.
27	Wolska	Łatkiewicz W.	Wdowa, dzieci dr. 4.
49	Gęsia	Okpisz Andrzej	Chory na oczy, żona chora, dr. dz. 3.
4	Żytnia	Łapińska Lud.	Wdowa, głucha i niewidoma.
10	Gęsia	He. Sztarman	Konwulsyjny, żona ch. dz. dr. 5.
13	Stawki	Maliszewska A.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
3	Sierakows.	Ita Borsztajn	Mąż chory, dzieci dr. 4.
37	NowaPrag.	Olkaszewski E.	Stary, żona ciężko ch., dz. dr. 3.
16	Dobra	Braum Ludwi.	Suchotnica, mąż słaby dz. dr. 4.
5	Radna	Turezyńska J.	Mąż chory, dz. dr. 3-e, matka stara.
7	Lipowa	Malczewska K.	Staba, mąż ch. obłożnie, dz. d. 3.
103	NowaPrag.	Flego Marja	Wdowa chorowita, dz. dr. 4.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Prelegent” i „Coppelia” (występ panny Marji Giuri). — LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Kobiety z kamienia”. Jutro: „Carmen” na żądanie. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Zemsta pana Martin” i „Naprzeciwno”. Jutro: „Pierścień rodzinny”.

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu solowego, przeniósł mieszkanie na ul. Włodzimierską nr 7a, kurs śpiewu rozpoczyna 15 września, dwa razy tygodniowo lekcje zbiorowe. (983)

Dom Bankierski RADZISZEWSKI i S-ka.

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście HOTEL EUROPEJSKI.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych. Wymiana walut, banknotów i monet zagranicznych. Asekurowanie pożyczek premjowych I-ej i II-ej emisji. Oraz różne operacje wchodzące w zakres banku, handlu, przemysłu i tranzakcyj hipotecznych.

Telefonu nr 394. (2798)

— Dr **Lübchen** przyjmuje chorych ambulatoryjnie od godziny 9 do 10-tej, innych zaś chorych od 3 do 5-ej po południu. Chmielna nr 25. (2952)

2951) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandrja 15.

Dr W. Kapliński

powrócił do Warszawy. **Orla nr 2**, przyjmuje od godziny 4 do 6-ej. (2880)

(1027) Dr med. **Franciszek Neugebauer (syn)**, przeniósł mieszkanie na ulicę Orlą nr. 6, przyjmuje chorych codziennie od g. 4-ej do 6-ej p. p.

Jan Kleczyński,

profesor fortepianu, powrócił do Warszawy, mieszka ulica Sienna nr 13. (1052)

— **Szaniawski**, adwokat przysięgły, powrócił (Długa 23, Eldorado). (2954)

— **Leon Alojzy Rotwand**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. (1053)

— **Tomasz Birzecki**, prof. Instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy, Chłodna 12. (2882)

— **Robert Stichel**, magister weterynarii, powrócił z zagranicy i mieszka Świętokrzyska 22, dom Adolpha. (2921)

Norbert Piwowski,

właściciel magazynu wyjechał wraz z żoną za granicę. (2929)

Kantor

Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur przeniesionym został do domu nr 8 przy ul. Erywańskiej (plac Zielony).

Poszukuje się obszernej sali na parterze w środku miasta. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. H. B. Ż. (2946)

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 119 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 231 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 190 1/2.
Od Listów likwidacyjnych kop. 117 1/2.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18 go września 1884 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242—250 sm. I ord.	—	585 630
" " " " " " " "	—	650 670
" " " " " " " "	—	670 700
" " " " " " " "	—	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	522 532
" " " " " " " "	—	505 510
" " " " " " " "	—	450
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	420
Owies (nowy) " " " " " "	—	330 350
Gryka " " " " " " " "	—	—
Rzepik letni " " " " " "	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki " " " " " "	—	—
Masło świeże funt " " " "	—	—
" " solone pud " " " "	—	—
Siano pud " " " " " "	—	—
Słomy pud " " " " " "	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie " " " "	—	—

Cena okowity:

z dnia 18-go września 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 60
wiedze rs. 7 kop. 90

Pięgi, Opalenizna, Plamy, Krosty, Liszaje i inne wyrzuty,

schodzą po dwukrotnym posmarowaniu Płynem Amerykańskim i Balsamem, czynią cerę na twarzy bardzo delikatną. Jest to jedyny tylko środek ze wszystkich zagranicznych najskuteczniejszy. Dostać można przy ulicy Szpitalnej № 2, u p. Szwarcer i w magazynie mód p. Józefa Szalay, ulica hrabiego Kotzebue № 10. 2262r

Siano Nadwiślańskie, Owies, Słoma,

do sprzedania.—Kantor wynajmu karet, plac Warecki № 18. 4336

TECHNIK.

z powodu ukończenia robót, technik, praktycznie wykształcony, poszukuje zajęcia jako przedsiębiorca lub kierujący robotami budowlanymi, inżyniersko-budowlanymi, ziemnymi, kolejowymi lub t. p.—Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod adresem „Technikowi.” 2244R

Specjalny Handel Nabiału,

CHMIELNA № 4, 3053
poleca MASŁO świeże wyborowe z dom. Nowodwory, Gózw, Zielonej i innych celniejszych gospodarstw krajowych.

MASŁO solone od 30 kop. funt, oraz wszelkie inne produkty nabiałowe.

MLEKO z dóbr REGULY

które przez lat kilka z zupełnem zadowoleniem Szan. Publiczności sprzedawane było przez p. Parisot w Ogrodzie Saskim, w niczem nie ustępujące mleku leczniczemu, jak to rozbiór chemiczny wykazał, sprzedaje się w butelkach kwartowych i półkwartowych, po kop. 10 za kwartę, z odesłaniem do domów. — Sprzedaż główna w Alei Jerozolimskiej № 21, mieszka 12.—Mleko w naczyniach hermetycznie zamkniętych, przychodzi na miejsce w godzinę po udoju. Dla amatorów mleka zupełnie świeżego, stoi w miejscu kilka krów na suchej paszy, od których mleko trzy razy dziennie, sprzedaje się po tejże cenie. Smetana, śmietanka kremowa i zwyczajna, po cenach przystępnych. 2242r

Potrzebna jest CYTRA

Wiadomość przy ulicy Brackiej № 4a, mieszka 5.—Zastać można od 7 wieczorem. 3035

Francuzka

wysoko wykształcona, poszukuje osobnego pokoju przy rodzinie zamożnej i uprasza o złożenie dla niej adresu pod lit. S. R. 10, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2243r

Dla Rodziców.

Staneja dla uczniów u b. nauczyciela rządowego, wraz z konwersacją i pomocą naukową. Zgoda № 1. bez litery, mieszka 2. 3076

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenweit**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryżskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównym zadaniem redakcji.

Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3.

- U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:
1. **Klin klinem**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
 2. **Zaklęta Księżniczka**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
 3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych, w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobiennie oprawny rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5.
 4. **Macocha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
 5. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 2.
 6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

3099

EMIL SKIWSKI, Wydawca.

Przez cały rok otwarty

INSTYTUT LECZNICZY D-ra BRODOWSKIEGO.

przy zbiegu ulic Oboznej i Sewerynowa w Warszawie.

Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy).—Ceny przystępne.—Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 1995R

Przez cały rok otwarty.

ADMINISTRACJA

Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.

Leszno Nr 40 A,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z dniem 1 (13) b. m. i r., cenę chleba znacznie obniżyła, tak, iż obecnie sprzedaje:

Chleb zwyczajny pyłtowy, bochenek 2 funtowy kop. 8 1/2

3 12 1/2

nadmienia przytem, iż każdy bochenek chleba opatrzony jest powyżej zamieszczoną marką fabryczną. 3087

Pióra Strusie i Fantazyjne.

Pierwsza i najdawniejsza
FABRYKA PIÓR STRUSICH,

połączone obite swe zapasy, po cenach bardzo niskich lecz stałych, oraz przyjmuje pióra używane do prania i fryzowania.

EMANUEL SACHS.

Tomackie 9.

„HERVA MATE” HERBATA PARAGWAJSKA. Najzdrowszy Napój Codzienny

cierpiący na osłabienie nerwów, rekonwalescenci wracający od wód mineralnych, a przede wszystkim kobiety i dzieci, winni jedynie używać takową.

Skład Główny w Warszawie,

u WŁ. NOWICKIEGO, Marszałkowska 40.

Nadto dostać ją można w handlach: St. Dobrycz & Comp., Krakowskie-Przedmieście; W. Nowickiego, Elektoralna 30; Pawłowskiego, Bracka i innych; w Petersburgu i Moskwie w składach herbaty Piotra Orłowa; w Wilnie u Gruźewskiego; w Kijowie u Wasilewskiego i Pilaskiego i t. d.

Cena № 1 funt rs. 1.20; — № 2 i 3 funt 80 kop.

Wysyłkę pocztą skutecznie skład główny po otrzymaniu wartości żądanej Maty i kosztów przesyłki pocztowej, licząc te ostatnie w stosunku podwójnym.

Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

CUDA BOŻE

w Przenajświętszym Sakramencie.

przez

O. G. Rossignoli.

Warszawa 1884 r. — Cena kop 40.

BOSTWO JEZUSA CHRYSYTA,

nowe dowody z ostatnich napadów niedowiarstwa, wyciągnięte przez

Augusta Nicolasa,

Wilno 1884 r. — Rs. 1.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie u Gebethnera i Wolffa.
w Wilnie u J. Zawadzkiego. 1967r

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY”

gładkie, szamerowane, eleganckie
w wielkim wyborze poleca

Skład Bielizny i Pończoch
J. NATANBLUTA,
22. SENATORSKA 22.

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podług i posadzek terpentynową i woskową farbą, wykonywa jak najrzetelniej.—Świętokrzyska № 25, mieszkania 17. 3032

- 1) **SKLEP** bez okna.
- 2) **SALA** na fabrykę lub warsztat do wynajęcia od kwartału, przy ulicy Marszałkowskiej № 32, w domu po fabryce „LAFERME” 2200r

Dom z ogrodem owocow.

do sprzedania w Chełmie, gub. Lubelskiej, ulica Lubelska № 210. Wiadomość także, lub w Warszawie, Włodzimierska № 2A—8. 2232R

Drzewka owocowe,

(ceny niskie),

w wielkim wyborze, wytwornych gatunków, w ładnych koronach: (jabłonie, grusze, śliwki, wiśniowe i t. p. drzewa), krzewy owocowe: (winorośl, maliny, porzeczki, agresty i t. p.), oraz drzewa i krzewy ozdobne, słowem wszelkie rośliny potrzebne do urządzania ogrodów owocowych i parków, posiada zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana i syna w swoich szkółkach w Warszawie, Sześćsławicach i na Czystem. Sprzedaż odbywa się i obstalunki się przyjmuje w ogrodzie przy ul. Wroniej № 3A/1172 róg Prostej. Cenniki na żądanie bezpłatnie udzielam. 3007

Wilman.

Do sprzedania:

Organ salonowy,
Łóżka żelazne, Lodownia,
Prysznic, Kasa ogniotrwała,
Zegar ozdobny, Lampy chińskie i t. p.—Wiadomość: Świętokrzyska № 23, miesz. 17. 1940R

Z kapitałem rs. 6,500

można nabyć folwark, wólk 3 przeszło ziemi, z kawałkiem lasu, dobrą łąką, domem mieszkalnym nowym, wygodnym, z ogrodem, uad rzeką Dziadówką położonym, z inwentarzem żywym i martwym, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie.—Odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej Mława wiorst 21. Bliższa wiadomość u Wasniewskiego Adwokata przysięgłego w Płocku. 3014

Kosztowały rs. 1,200, a są do sprzed. za rs. 400

Meble dębowe

stołowe, zaraz. Kozia № 42, w kawiarni. 3081

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.
Odbiera wielkie transporty czarnych jedwabnych, wszelk bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crème i czarne.
Krawaty, fanszony z jedwabiu francuzkiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

Szerokie i grube na potrzeby kościelne.

Do sukien, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.



Odalisk.

Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jakiej żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożątkę zmarszczonej twarzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru „La Beauté Immortelle,” zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawieniem dla starca śladów zepsucia i uszkodzenia płci. **Cena rs. 2 na prowincji, rs. 1 kop. 50** w Warszawie, w perfumeryach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83; Leona, Nowo-Senatorska № 4; Dobrzańskiego, Nowy-Swiat № 41; Lipinka, róg Wierzbowej i Niecałej. W Kijowie i Rydze w jego własnych sklepach i filjach jego handlu. 2130r

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

Z A Ł E Ś K I E J,
NIECAŁA 4. 75

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Emilja Żeromska

Nauczycielka szkoły baletu przy Teatrach Warszawskich,

udziela lekcje tańców salonowych i solowych, w domach prywatnych i w mieszkaniu własnym, ulica Warecka № 1, mieszkania № 1. **Zapis odbywa się codziennie od godz. 3 do 6 po południu.**

Kurs lekcji zbiorowych rozpocznie się dnia 15 Sierpnia r. b. 2219r

Nadszedł świeży transport

POMADY

do czyszczenia metali,
Adalberta Vogta & Comp.
w BERLINIE,

odszezęólnionej na tegorocznej wystawie w Londynie złotym medalem za doskonały wyrób.

Główny i wyłączny skład u
S. GLIŃSKIEGO,

Nowy-Swiat № 67
(w b. pałacu hr. Zamojskich). 2144

BILET

uwalniający od wojska
sprzedaje się u p. Berkowicza, Pawia
№ 1. 2235R

Sukcesorowie s. p. St. Gaszczyńskiego, mają honor zawiadomić, że
FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH
STANISŁAWA GASZCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Chłodnej № 44 (900) w Warszawie,
 bez żadnej zmiany, pod tą samą firmą i pod kierunkiem wykwalifikowanego specjalisty, dawnego współpracownika firmy, nadal się prowadzi.

Zarazem fabryka posiadając w składach swoich znaczny zapas mebli gotowych, przeniesionych z dawnego magazynu mebli przy ulicy Marszałkowskiej, poleca je Szanownej klienteli po cenach nader przystępnych, jak również przyjmuje wszelkie obstarunki na roboty meblowe, tapicerskie, dekoracyjne, urządzenie umeblowania całych mieszkań, tudzież kościoła, budowlane i posadzki.
 Nadto zawiadania pp. Sjołarzy i Fabrykantów, że posiada znaczny zapas ferklejdunków, kelszósów i różnych listew kelowanych, oraz takowe podług danych wzorów pospiesznie wykonywa. 2268R

PIGUŁKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najłagodniejszemu osobom nie powodując obstrukcji. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flaconie pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Chn & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Chn & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

SKŁAD ZEGARKÓW
Ludwika Maurycyego

Dawniej **F. LILPOP** od roku 1789

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych **Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn,** i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku, Zegary biurkowe, ściennie i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reparacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletnim poręczeniem.

Zakład przyjmuje obstarunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r

Kaucjonowany najtańszy prywatny

L O M B A R D

CZYLI

KASA ZALICZKOWA

z kapitałem zakładowym 200,000 rs.

Plac Warecki Nr 14, róg Szpitalnej,

pożycza na zastaw **kosztowności, towarów w sztukach, odzieży** nieznoszonej i t. p., od 5 rs. do kilku tysięcy jednorazowo. Przenosi zastawy od osób prywatnych; przyjmuje spłatę ratami.— Otwarta od godziny 10—3 codziennie, prócz świąt uroczystych. 2955

Rada Miejska Warszawska
Dobroczywności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie 1 z południa, odbywać się będzie, przed tą Radą, publiczna in plus licytacja przez opieczoną deklarację, a następnie głośna na 3-letnie, od dnia 1 (13) Października r. b., do dnia 1 (13) Października 1887 r., wydzierżawienie piwnie do szpitala św. Łazarza w Warszawie należących i na terytorium tegoż szpitala znajdujących się.

Pracium do licytacji ustanawia się na rs. 480, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego; wysokość wadium na 100 rs.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są przekonać się na miejscu o stanie rzeczonych piwnie, a następnie w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie, deklarację na papierze zwyczaj., napisaną podług ustanowionej formy, wyraźnie, bez poprawek i dołączyć wyżej wspomniane wadium.

Warunki licytacyjne oraz forma deklaracji mogą być przegladane w Kancelarii Rady Miejskiej każdorazowo, w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH W WARSZAWIE,

Rzeczywisty Radea Stanu **K. PUCHALSKI.**
 SEKRETARZ RADY **LECHOWICZ.**

Potrzebny jest

KASSJER,

który mógłby prowadzić rachunkowość, w interesie handlowym otwartym, z kaucją od 2 do 4 tysięcy rubli, procent zapewnia się, gwarancja zupełna.—Oferty i adresy proszę składać w **Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. M. F.** 2231R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
 wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 3043



Skład Mebli

Józefa Witkowskiego

posiada znaczny wybór Mebli własnej roboty, za dobroć i trwałość rezy. Jest do sprzedania bufecik dębowy z dużym lustrem w ramach ozdobnych i parę garniturów gotowych wysielanych.—**Nowy-Swiat № 36.** 2883

PANTOFLE

filcowe damskie, męskie i dziecięce, wszelkich gatunków, poleca **fabryka pantofli filcowych, Ziota 31.**—Handlującym odstępuje się znaczny procent. 2159R

Flanelki szkockie, łokieć 25 kop.

Flanelki szkockie łokieć 25 kop.

Na suknie tanio i praktycznie!

ulubione flanelki szkockie

w desenjach francuskich, imitujące najdroższą wełnę i nie wypierające się; jak również wszelkie inne materiały **jesienne,** na suknie, palta i dolmany, nadeszły już w wielkim wyborze do **Składu Fabrycznego,** POD FIRMĄ

K. MANTEY,

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej.
 NB. Materiały na **Mundurki** od 25 kop. łokieć. 2062R

Flanelki szkockie łokieć 25 kop.

P o k ó j

kawalerski na parterze w oficynie, sam w sobie, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża, **Żelazna Brama № 2,** przy wejściu do ogrodu Saskiego. 2267R

Rzadców, Leśniczych i Gorzelników

także z **kaucjami (każdej wysokości),** rekomenduje **Alfred Jerzy Waliczak w Poznaniu.** Warunki uprasza się podać łaskawie. 2266R

Fabryka i interes hurtowy **pierza,** pragnie zawiązać stosunek z poważnym domem względem

Pierza gęsiego i kaczego.

Oferty pod lit. B. 5282, przyjmuje **Rudolf Mosse, Kolonja.** 2264R

SOLITERA

Z GŁOWĄ

usuwa w przeciągu pół godziny środek lekarski, łatwy i przyjemny w użyciu, bez smaku. **Skutek zapewniony.** Cena rs. 10, w cierpieniach zaś zastarzałych rs. 15, z portem i dostarczeniem do domu o rs. 1 więcej. Na żądanie przedstawia się setki listów dziękczynnych. Za nadesłaniem należności z góry, otrzymać można **jedynie tylko oryginalny środek w Aptece St. Georg, Wiedeń 5 Bez. Wimergasse 33.** 2265R

Do wydzierżawienia zaraz

Lokal Fabryczny

na wszelką fabrykę, z placem, mieszkaniem, stacją i wozownią. Wiadomość: **Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 8.** 3098

Nowo-otworzony

(Kaucjonowany) Kantor

rekomendacji służących, oficyalistów prywatnych i bon, przy ul. **Trębackiej № 5,** poleca się względem Szanownej Publiczności.—Mając żądania na różne miejsca od kwartału, poszukuje do zgody **SŁUŻĄCYCH** wszelkiego rodzaju z dobrymi świadectwami.

J. Butkiewicz.

3103

LICYTACJA.

Kassa Zaliczkowa
 przy placu Wareckim № 14,

zawiadamia, że w d. 17 (29) Września r. b. i następnym, od godz. 10 z rana, odbywać się będzie w lokalu kassy publiczna licytacja zastawów nie prolongowanych we właściwym czasie, a mianowicie wszystkich tych, którym termin do wykupienia upłynął przed m. Sierpniem i nie został odnowiony. Oprócz wielu pomniejszej wartości będą sprzedane zastawy, zapisane pod następującymi №, oszacowane wyżej 100 rs. **№ 49, 194, 252, 358, 387, 406, 407, 514, 772, 883, 891, 1031, 1036, 1049, 1076, 1077, 1276, 1301, 1325, 1329, 1581, 1727, 1749, 1757, 1772, 1846, 1960, 2029, 2111, 2176, 2296, 2460, 2530, 2544, 2553, 2584, 2659, 2690, 2696, 3003, 3157, 3184, 3351, 3416, 3465, 3599, 3655, 3706, 3741, 3765, 3836, 3929, 3971, 4046, 4130, 4223, 4258, 4306, 4308, 4430, 4454, 4532, 4551, 4607, 4822, 4895, 4921, 5057, 5207, 5247, 5267, 5277, 5332, 5346, 5363, 5409, 5413, 5414, 5446, 5617, 5922, 5926, 5931, 6124, 6176, 6245, 6267, 6400, 6540, 6554, 6620, 6778, 6790, 6903, 6926, 6965, 7030, 7166, 7176, 7283, 7294, 7295, 7343, 7402, 7748, 7756, 7832, 7908,** składające się z brylantów, wyrobów złotych, srebrnych i innych kosztowności. 3097

BUCHHALTERJI Lekcje

udziela **J. DANILEWICZ,** Autor.—**Królewska № 13,** przyjmuje od 3 do 6. 3095

Orkiestra Damska

potrzebna na wyjazd do Rosji na dobrych warunkach. Wiadomość w dystrybucji **Józefa Szelefstajna, Elektoralna № 1,** wprost Banku Polskiego. 3096

Mam zaszczyt polecić



Winogrona:

Badeńskie kuracyjne, Malaga i Merańskie,

których nadechodzą codziennie świeże transporty

do Składu Owoców

przy ul. **Senatorskiej Nr 2.**

Przyjmują się na takowe zamówienia na sezon kuracyjny, tak w miejscu jak i na prowincję i ekspedują bezzwłocznie.—Biorącym na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20 procent taniej niż wszędzie. 2254R

W. ZALEWSKI.

DOKTÓR

potrzebny jest na prowincję zaraz. Wiadomość bliższa: ulica **Mazowiecka Nr 1, mieszkania 18.** 3100

Hurtowa i Detaliczna Sprzedaż

Sera Litewskiego

prawdziwego,

znanego ze swego wybornego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy **Senatorskiej № 2**

w Składzie Owoców

a mianowicie: **przez cały sezon t. j. do końca Maja** roku przyszłego. Przyjmuje na tenże ser obstarunki, tak na prowincję, jak i na Warszawę.—Biorącym na pudy odstępuje się rabat.—**Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2255R

W. Zalewski.

W Zakładzie Stolarskim

Jana Ojrowskiego,

ulica **Szczygła № 4,**

jest znaczny wybór od najwykwintniejszych do najskromniejszych mebli, to jest garniturów czarnych orzechowych, stołów, stolików do kart i fotelików biurkowych.—Ceny umiarkowane 3056

REPREZENTANT JENERALNY

Najwyżej Zatwierzonego Towarzystwa

W. J. Ragozin i S-ka w Moskwie,

ma honor zwrócić uwagę Sz. Publiczności, na nowy produkt wyrabiany w fabrykach tegoż Towarzystwa, pod nazwą

PIRONAFTA.

Jest to olej oświetlający. posiadający prócz innych zalet tę cenną własność, iż zapala się dopiero przy temperaturze 120° Cels. podczas, gdy nafta, już przy temperaturze 27° C. się zapala.

Otrzymałszy pierwszy transport Pironafity, oraz specjalne brenerie z fabryki Towarzystwa J. A. Kunberga w St.-Petersburgu, sprzedają takowe po cenach umiarkowanych.

HERMAN MEYER, Orla Nr 7.

Detaliczną sprzedaż pironafity zajmują się:

Panowie: **Z. M. LANDOBERG**, Franciszkańska № 11.

IZRAEL STÜCKGOLD, Żelazna-Brama, dom Ryntendorfa.

W. FECHNER, Marszałkowska, dom Kwileckich. 2205R



LICYTACJA NA KONIE.



Dnia 7 Października n. s. r. b., w Dobrach Swiack Wołłowicza, oddalonych od stacji kolei Grodno wiorst 20, odbędzie się sprzedaż przez licytację Koni pozostałych ze stada s. p. Michała hrabiego Wołłowicza, sztuk 35, w tej ilości są klacze, matki odchowane.—Konie 4, 3 i 2-letnie, 1-roczone i źrebięta 1-roczone.—Zapytania adresować do Zarządu dóbr Swiack Wołłowicza, przez Sopockinie, gubernja Suwalska. 2208R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen, zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 11,594 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium, w ilości rs. 1160 i na koszt ogłoszenia 75 rs., które nie utrzymującem się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 1160 i na koszt ogłoszenia rs. 75, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

2192

5000 kóp

Flaszek do Oliwy
po cenach fabrycznych

to jest
POIS.
za kopę hutniczą, licząc

Ciałe flaszki po 16 sztuk w kopie.
Półówki po 20 sztuk w kopie.
Ćwiartki po 24 sztuk w kopie.
Ósemki po 60 sztuk w kopie
dostać można

w Składzie Szklana,
Porcelany i Fajansu

F. Chwałkiewicz,

Miodowa, róg Senatorskiej, 496 (1)
w Warszawie.

WINOGRONA BADENSKIE

KURACYJNE, codziennie nadechodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 50a, niedochozące Świętokrzyskiej. — Filja Nowy-Swiat № 39, dom p. Lewentala. 3074

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.

TAPETY

nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się piękną rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacji starodawnych tkanin,

POLECAJĄ

SEWERYN MAZUR i S-ka,

plac Teatralny b. pałac Blanka.

1374r

!! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie gotowe ubiory męskie, znajdujące się w obecnym magazynie, wyprzedają po cenach możliwie najniższych.

1250R

E. Samet,

Warszawa, Senatorska № 22.

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, w domu przy ulicy Prostej № 1d, blisko Twardej, przez którą przechodzi tramwaj

Mieszkania

większe i mniejsze z wodociągami, zlewami, balkonami, widokiem na piękny i obszerny ogród p. Ulricha. Wiadomość u rządy domu na miejscu. 2977

Na pomieszczenie fabryki lub większego warsztatu rękodzielniczego lub drukarni, jest do wynajęcia zaraz odpowiedni

Lokal na parterze,

w którym znajduje się sala 24 łokci długa, a 8 $\frac{3}{4}$ szeroka o 5 oknach, nadto są zaraz do wynajęcia i inne lokale z możliwymi wygodami. Wiadomość u rządy domu, przy ulicy Pańskiej № 46. 2978

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa jest do odstąpienia natychmiast

Dom Handlowy na prowincji.

Interes ten z wyrobioną obszerną klientelą i kredytami nabyć można na bardzo łatwych i korzystnych warunkach. Bliższe szczegóły w fabryce pp. Leniewski i Sp. Marszałkowska 32, u miejscowego buchhaltera. 3081

20 Senatorska 20.

Pióra Strusie i Fantazyjne
ŚWIEŻO NADESZŁE MODELE
oraz własnego wyrobu, poleca najtaniej
Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych
F. Gliwie
20 SENATORSKA 20
wprost kościoła Ś-go Antoniego. Magazynem znaczne ustępstwa. Pranie, farba i fryzowanie, na sposób paryżki. Wielki wybór świeżo nadesłanych kwiatów paryżkich. 2234R

MIESZKANIA

do wynajęcia, w bliskości Ogrodu Saskiego, przy Ziel. placu i ul. Marszałkowskiej na 3 piętrze. 5 Pokojów świeżo wyrestaurowanych, za cenę znacznie niższą. Tamże na parterze 4 pokoje dogodne i na kantor. Szkolna 5, u stróża. 3036

LOKAL PIĘKNY

na II piętrze, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodka, zlewy, wodociągi etc., do wynajęcia od 1 Października. Wiadomość ulica Żurawia № 24, mieszkania № 4. 2226r

Poszukuje się

3034

Wspólnika

lub wspólniczki do przedsiębiorstwa bardzo korzystnego w Warszawie z kapitałem 6,000 rs.—Wiadomość: Chmielna № 33, mieszka. 4, codziennie, rano do 10, po południu od 2—6.

Znany ze swej taniości i dobroci towarów, jedyny w swoim rodzaju

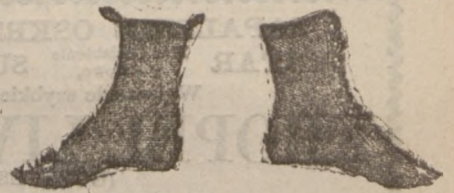
BAZAR SZKOLNY Wł. Holewińskiego i S-ki, ulica Krakowskie-Przedmieście № 13, wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadechodzący rok szkolny zaopatrzonej został w znaczny wybór wszelkich artykułów uczniom potrzebnych, a mianowicie: całkowite ubrania uczniowskie, obuwie, bielizna, czapki, pasy, tornistry, wszelkie materiały piśmienne i rysunkowe, oraz

Książki Szkolne nowe i używane, globusy, atlasy, mapy, zabawki pedagogiczne, które to przedmioty sprzedaje po cenach bardzo niskich, o czem Szan. Rodzice i Opiekunowie mieli sposobność już się przekonać, mamy więc nadzieję, że i nadal zaszczyca nas swemi względami.—Z szacunkiem

Wł. Holewiński i S-ka, Krakowskie-Przedmieście 13.

NB. W przewidywanu licznych zapotrzebowań, uprasza się o wczesne zamówienia na mundury. 1977r



Fabryka cholewek damskich i męskich ERAZMA NODZENSKIEGO,

Miodowa Nr 10,
poleca pp. Kupeom i Fabrykantom obuwia cholewki damskie i męskie, gustownie i dobrze wyrobione podług najświeższych fasonów w zastosowaniu na każdą porę roku, z towarów krajowych, jak również z zagranicznych. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wyroby swoje tak w Królestwie jak również i z Cesarstwa, które uskutecznia z całą akuratnością, w jak najkrótszym czasie, po cenach przystępnych; przy obstalunkach uprasza się o nadsyłanie 20% zadatku. Fabryka zaopatrzona w wielki wybór gotowych cholewek, oraz towarów surowych, jak to: Satyny, Pruneli, Gumu, w różnych kolorach, Gemzy, Lajki, Lakieru amerykańskiego i paryżkiego, Taśmy, Guzików, Zatrząskow itp. 2876

Najnowsze Korty i Materiały NA Płaszczki damskie

z fabryk krajowych
jak również francuzkie i angielskie
poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasieńskiego. 679R

2178R **WYROBY PLATEROWANE** **J. FRACET** po cenach fabrycznych. **MARSZAŁKOWSKA 54.**

BADENSKIE WINOGRONA.

Dzisiaj otrzymaliśmy pierwszy transport **Winogron Badeniskich**, do kuracji używanych, i takowe już stale codziennie do handlu naszego nadchodzić będą.

Zawiadamiając o tem naszych Szanownych Odbiorców w miejscu i na prowincji, nadmieniamy, że winogrona każdodziennie u nas nabywać można na kosze, w ilościach z góry zamówionych, aby bez przerwy każdy handel mógł swoim klientom odpowiednio żadaną ilość dostarczyć.

Sprzedaż detaliczna na kosze i funty, od godziny 8-jej rano.

Na abonamenta z odsyłką do domów przyjmuje handel zamówienia.

HANDEL BRACI WRÓBEL.

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.

2251r

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

posiada największy wybór gotowych ubiorów męskich i dzieciennych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem, i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo niskie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs.	6.
Garnitury	„	19.
Paletoty	„	19.
Garnitury czarne	„	26.50.
Palcociki i Garniturki dzieciinne	„	6.50.

Oprócz tego znaczny zapas **Szafroków, Ubiorów myśliwskich, podróжных, burek itp.**

Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materiały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

2270R

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR KATAR Plac i osłabienie płuc, **SUCHOTY PŁUCNE, Astma**
Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z **Kreozotu bukowego, Smoły Norwęgskiej i Balsamu Tolutanskiego**

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najporeczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropeł, rano i wieczorem.

Skład główny: **TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU** jak również we wszystkich głównych aptekach.—Dla uniknięcia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flasce.

W Warszawie u dra **Heinricha, Barcza, Ziemińskiego, aptekarzy i u drogistów Gallego, Ludw. Spiesa i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.**

„4711”

jest znakiem powszechnie lubianej

Wody Kolońskiej i Perfum Kolońskich.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach w Warszawie. 1728R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) bieżącego miesiąca Września, o godz. 10 rano w Zarządzie Warsztatów Inżynierskich w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż rzeczy do robienia mundurów potrzebnych, wyszłych z użycia.
Życzący takowe nabyć zechcą się do Cytadeli zgłosić, w czasie powyżej oznaczonym. 2252r

Nr 14. 3059

Skład Masła i Crzybów
w Bazarze na Grzybowie **Kwiecińskiej.**

Masło świeże i solone, prawdziwe Litewskie, w wyborowym gatunku i w znacznej ilości, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

Maison Phenix.

Zakład form i modeli papierowych paryżskich, pierwszy i jedyny posiadający doskonałe formy, przeniesiony z pod № 6 na ul. **Niecałej pod № 12 na tejże ulicy.** Lalka w ubraniu papierowem, w wystawie na froncie domu jest znakiem tego zakładu. **Nauka kroju udziela się metodą francuzką łatwą,** po ukończeniu której uczennice otrzymują legalne patenta.

Osoba przyzwolta może być ulokowaną w Zakładzie na czas nauki Kroju ze wszystkim. 2151R



Fabryka Fortepianów i Pianin J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasński № 1,

poleca się wielkim wyborem nowych fortepianów i pianin, jak również posiada używane fortepiany i pianina fabryki własnej, Pleyela, Kralla i Seidlera i Hofera. Fabryka przyjmuje stare Fortepiany i Pianina w zamian na nowe z dopłatą. 2880

Nieruchomość Nr 640,

przy ulicy Trębackiej, sprzedana zostanie 25 Września (7 Października) r. b., o godz. 10 w Wydziale IV tutejszego Warszawsk. Sadu Okręg. Przestrzeń 1. □ 3136. Dochód brutto 6300 rs. przeszło. Licytacja od 42352 rs. Część tżacunku przypadająca sukcesorom, do ukończenia działów, może pozostać przy nowo-nabywcy. Wiadomości obszerniejsze u administratora posesji, lub w kancelarji podpisanego adwokata Długa 21. 3008 **Kazimierz Szpecht, adw. p.**

Plac
dobrze

Kupuje

Drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 2001R

HENRYK JUWILER (Jubiler),

59 Nowy-Świat 59,

obok Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 15.

W znanej pracowni sukien i okryć damskich

A. SAGAŃSKIEJ,

przy ulicy **CHMIELNEJ № 25,** drugi dom od Marszałkowskiej, wykończają się **SUKNIE** podług najwzniejszych modeli, od 4 do 7 rubli. 308

Do wynajęcia

każdego czasu lub od 1 Października r. b., w świeżo wykończonym domu od placu św. Aleksandra i Wspólnej, różne

Sklepy i Mieszkania

składające się z 7, 5 i 4 pokoiów z przedpokojami, pasażami, kuchniami, wanklozetami i łazienkami, urządzenie gazowe, dzwony elektryczne i telefoniki, z wszelką wygodą i komfortem, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu.

WYNALAZEK

obiecujący znaczne korzyści, jest do sprzedania. Dobra № 10, (róg Drewnianej), mieszk. 6.

Handel Towarów Kolonialnych

z wyrobioną klientelą, istniejący od lat 20, z urządzeniem, bez towarów, do odstąpienia.—Wiadomość ul. Ciepła № 1, mieszkania 16. 3070



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 28

Nowo-Wileza № 17B/5034 za gimnazjum żeńskim, każdego czasu, od frontu, na 1-m piętrze, do wynajęcia **5 Pokoi,**

z balkonem, przedpokojem, kuchnią, alkową, zlew, woda, o 3 wejściach, rocznie za rs. 460. Wiadomość na miejscu u właściciela domu.

Magazyn Mebli nowych i używanych R. Wł. Perle,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod № 23b, (5019), wprost cukierni p. Zawistowskiego, poleca się wszelkim doborem **Mebli gotowych nowych własnej fabryki, oraz używanych.** 3012

Nauka i wychowanie.

Lekcje języka polskiego i literaturę pragnie wykładać w domach prywatnych nauczyciel odpowiednio uzdolniony. Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkania 4. 12677

Osoba posiadająca język francuski z konwersacją i wyższą muzykę, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Stare-Miasto № 26, mieszkania 15. 13933

Do wspólnej nauki potrzeba dwoje dzieci od lat 7 do 12. Tamże jest pokój do odnalezienia. Wiadomość Wspólna № 32, m. 8, od godz. 9 do 5. 14027

Uczeń który ukończył 6 klas, życzy sobie chętnie za jaknajmniejszą pensję wyjechać na wieś, dla przygotowywania chłopców do gimnazjum. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. 6. 14017

Demi-plac dla francuzki. Wiadomość róg Długoj Szpitalnej i Chmielnej w składzie ni-ci Nelly. 14026

Bona niemiecka, nie mówiąca po polsku, z dobrymi świadectwami, potrzebna jest do 2-ech małych dziewczynek, Radwański Podwale 20, od godziny 4—7 po południu. 13967

Pani która ukończyła pensję 6-klasową, życzy sobie udzielać korepetycji i zarazem początków muzyki na swoim fortepianie. Wiadomość: ul. Śliska № 5, mieszkania № 4, 1-e piętro. 13978

Niemka rodowita, z patentem, znająca gruntownie swój język, udziela lekcji języka niemieckiego. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Berlin.“

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczniów do szkół rządowych, poszukuje lekcji na godzinę. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C. 12416

Uczennica Inst. Muzycznego z patentem, udziela lekcji muzyki i śpiewu tanio, Marszałkowska 60, w składzie mebli. 14058

Nauczycielka z wyższym patentem, po ukończeniu instytutu w Petersburgu, poszukuje lekcji, posiada muzykę, Wspólna 9, mieszka 5. 14029

Angielskiego języka lekcji i konwersacji także zbiorowe każdodziennie udziela Berger, ul. Złota 13A, mieszkania 8. 14047

Student mówiący po niemiecku poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowogrodzka № 3, mieszkania 7. 14019

Student uniwersytetu wydziału filologicznego, poszukuje korepetycji. Wiadomość w księgarni W. Idzikowskiego, Marszałkowska № 32. 14015

Bona niemiecka z metodą freblowską, poszukuje obowiązków. Adresować proszę: pani Friedlander, Sonnenstrasse 25, 1-sze piętro, Breslau, lub oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. D. Z. 13987

Mieszkanie z całym utrzymaniem dla panien uczęszczających do zakładów naukowych. Ulica Bracka № 15, m. 5. 13968

Młoda osoba posiadająca patent gimnazjum III, z wyższą muzyką, poszukuje lekcji w domach prywatnych lub pensjach. Oferty proszę składać w kantorze teoż pisma pod lit. P. T., lub ulica Sołec № 75, na parterze.

Francuzka lat 13 może być jako towarzysząca paniom. Czerniakowska 82, m. 18.

Udzielam lekcje muzyki na fortepianie u siebie jako też na miesiąc, za umiarkowaną cenę. Świętokrzyska № 23, m. 9. 14167

Bona niemiecka muzykalna i umiejąca czytać, potrzebna jest do 8-letniego chłopca, znającego ten język. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u właściciela domu. 14163

Realista skończony poszukuje korepetycji. Ciepła № 4, mieszkania 5. 14196

Potrzebna jest bona w średnim wieku, do małych dzieci. Wiadomość: Świętokrzyska № 17, mieszkania 5, od godz. 1 do 3. 14195

Potrzebna jest bona do dziecka w 3-m roku i do zajęcia się domem. Wiadomość: ulica Świętojańska № 12 (bez litery), mieszkania № 7, 2-e piętro od frontu. 14193

Poszukuję pokoju umebl. przy inteligentnej i zamożnej rodzinie, która zaopiekować się mogła 11-letnią kształcąca się panią. Stół, fortep. pożądany. Oferty D. D. 5,000, przyjmuje kantor teoż pisma. 14164

Poszukuje się jednej lub dwóch panienek w wieku od lat 12—14, do wspólnej nauki w domu prywatnym. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 77, m. 4, od godz. 11—1. 14179

Angielka z Londynu udziela lekcji na godzinę. Chmielna № 1, mieszka 20. 14218

Potrzebna jest niemiecka w średnim wieku, do konwersacji teoż języka. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 38, m. 16. 14200

Niemka młoda, bez wymagań, umiejąca trochę czytać, raz panna, która ukończyła gimnazjum w Warszawie, zechce się zgłosić na ulicę Hr. Berga № 3, mieszka 3, między 6—8 a 8—9 wieczorem. 14191

Ars. 5 miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcji u siebie i na miejscu. Żurawia 18, mieszka 22, w oficy. 14191

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcji u siebie i na miejscu, przygotowuje do Instytutu Muz. z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 13693

Posady i Prace.

Człowiek młody, żonaty, z kaucją rs. 2,000, poszukuje odpowiedniej posady, jako to: kasjera, inkasenta, buchaltera i t. d. Adresy proszę nadesłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literami Z. Z. Z. 2126

Potrzebny jest człowiek umiejący czytać i pisać i znający miasto, do roznoszenia towaru, zajęcie kilkogodzinne z dobrą pensją, z kaucją rs. 300—400. Adresy proszę składać w kant. Kurjera pod lit. J. R. 7. 13878

Potrzebny zaraz karbowy obeznany z gospodarstwem rolnem, któryby mógł zastąpić ekonomę, posiadającego odpowiednią kwalifikację, popartą dobrymi świadectwami. Zgłosić się można: № 12 nowy, Krucza, lokalu 15.

Panna uzdolniona do strojów, potrzebna jest od 1-go Października r. b. Wiadomość w magazynie: Nowy-Swiat № 54. 13911

Panny zupełnie uzdolnione w robieniu ponozoch, potrzebne są zaraz do pracowni wyrobów ponozoszczyczych „Amelia“, Nowy-Swiat № 62. 13932

Publi 2,000—3,000 kaucji. Poszukuje miejsca w domu handlowym lub w fabryce, administratora lub inkasenta, za umiarkowane wynagrodzenie, przyczem złożę mogące powyższą sumę kaucji. Mogę też przyjąć dzierżawę z dobrymi warunkami. Adresy złożę w kantorze teoż pisma pod lit. Sz. F. P. 13976

Potrzebna szwaczka udoskonalona, za pokój i życie, z dopłatą. Jerozolimka 23 bez litery, mieszkania 8. 14002

Lokaj 30-letni, ze świadectwami 9-letniej i 7-letniej służby, w jednych miejscach, szuka odpowiedniego zajęcia. Wiadomość u gospodarza domu: Chmielna 33. 14007

Osoba w średnim wieku, była obywatelką, poszukuje miejsca, przy osobie nie młodej, do towarzystwa, zajęcia się domem, również i przy niemłodym mężczyźnie. Oferty pod lit. Z. 8, w kantorze Kur. Warsz. 13684

Poszukuje się panienek dla wspólnej nauki z własną córką. Bliższa wiadomość: English lessons given. Chmielna 26, m. 7. 18438

Potrzebna jest panna do maszyny Whelpleera i Wilsona do szycia na ulicy Grzybowskiej № 17, a mieszkania № 11. 14043

Zaraz poszukuję zajęcia u adwokata. Plac Warecki № 14, mieszkania 5. 14032

Osoba z kaucją poszukuje miejsca za sklepową lub gospodynią domu. Ulica Młynowa № 5, mieszkania 11. 14051

Gospodyni zna się praktycznie na gospodarstwie wiejskim, potrzebuje zaraz miejsca na wieś. Kiosk, róg Hożej i Marszałkowskiej. M. S. 14018

Wykształcona niemiecka, z dobrymi świadectwami, znająca się na gospodarstwie, poszukuje obowiązków gospodyni. Oferty dla A. Z. 9, przyjmuje kantor Kurjera. 13988

Potrzebna jest niemiecka, gospodyni, w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, umiejąca czytać na maszynie. Żelazna Brama № 1, stróż wskaże. 14008

Niania starsza, przyzwoita, z dobrymi rekomendacjami, potrzebuje zaraz do kwartału, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Hr. Berga 16, mieszka 12. 14063

Widunki prowadzić będą za pokój. Adresy upraszam składać w kantorze pod „Aka.“

Jeomei a klasy 2-jej upoważniony do czynności Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, poszukuje zdolnego pomocnika. Porozumieć się można listownie, lub osobiście o godzinie 3, ulica Bednarska № 23. — B. Maciejowski. 13319

Do pracowni Chłusowiczowej, ul. Prózna № 3, potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i upinania spódnic, maszynistka, podręczne i do nauki. 13519

Uczeń bardzo dobrej kondyty, może znaleźć miejsce do handlu zegarmistrzowskiego. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9.

Corzelanego lub pisarza gorzelnicy, któryby potrzebował, raczy nadesłać adres, ulica Chmielna № 19, do Dębnińskiego. 13855

Bona niemiecka potrzebna na przychodnią do 14-letniej dziewczynki. Nowolipie 39, m. 1.

Potrzebny jest na wieś rzadca, z dobrymi świadectwami, przyczem pilny energiczny. Zgłosić się do rzadcy, Wielka № 13. 14053

Potrzebna jest panna służąca, z dobrymi świadectwami. Wiadomość u stróża Ulica Wielka № 13. 14054

Buchhalterka posiadająca świadectwa pełnionych obowiązków, mogąca prowadzić korespondencje w językach: polskim, niemieckim i francuskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod liczbą 50. 2159

Corzelany i piwowar doświadczeni poszukuje miejsca. Ulica Twarda № 24 litera o, mieszkania № 18, Warszawa. 13998

Potrzebna jest zaraz panna do miasta Samary, zdolna w kroju i upinaniu sukien, za wynagrodzeniem od rubli 25-u do 30-u, z całodziennym utrzymaniem. Koszta podróży ponosi osoba interesowana. Wiadomość w hotelu Europejskim, pod № 101, w śróde od godziny 8 rano do 9, wieczorem od godziny 6, zgłaszać się można tylko do soboty.

Panna zupełnie uzdolniona do roboty kwiatów, żądana jest na bardzo przystępnych warunkach. Świętojańska № 4. 13908

Potrzebna panna zdolna, do fabryki gorsetów Jana Habich, Miodowa 6. 14105

Potrzebne są maszynistki do bielizny i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Lipowa № 7, mieszkania 9. 14147

Młody człowiek, kawaler, znający język polski, ruski, piśmiennie i niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek miejsca w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty upraszam nadesłać: ulica Bielańska № 5, do Edwarda Hartwich. 2184

Potrzebne są panny do krawieczyny: zdadne i do nauki, ze wszystkim lub na przychodnie. Ul. Pańska № 44, m. 22. 14155

Drukarzy litograficznych: jeden do pospiesznej maszyny, drugi do prasy ręcznej, potrzebni są zaraz na wyjazd do Cesarstwa i na prowincję. Wiadomość w kantorze fabrycznym przy ulicy Daniłowiczowskiej № 5.

Młodych ludzi, zdolnych, jako agentów na miasto, poszukuje fabryka piór strusich i fantazyjnych, Świętojańska 24. A. H. Eger.

Potrzebne są panienki do nauki, zaraz płatne, do fabryki piór strusich i fantazyjnych, ul. Świętojańska 24, A. H. Eger. 14160

Osoba w średnim wieku, z wychowaniem, znająca się doskonale na kuchni i zarządzaniu domowym, życzy przyjąć miejsce u pojedynczej osoby, lub malkowania dzieciom. Oferty pod lit. C. FF., proszę złożę w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14194

Poszukuje się pracy w domu prywatnym, do krawieczyny i bielizny. Bielańska 6, m. 12.

Panna służąca z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Ulica Pańska № 5, u rzadcy. 14219

Osoba inteligentna, praktyczna, życzy się zajęcie kuchnią na przychodnią za obiady, do pojedynczej osoby. Wiadomość w kiosku, Plac św. Aleksandra. 14185

W mieszkaniu profesora, Żelna № 26, mieszkania № 15, przyjmują do odrabiania rysunki techniczne i plany. 14184

Potrzebny jest uczeń do jublera. Wiadomość w sklepie jubilerskim, obok ratusza, pałac b. Blanka № 8. 2188

Potrzebna jest osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni, z odpowiednimi świadectwami, do zarządu domem, przy osobie wiekowej. Świętokrzyska № 9, lokalu № 7, od godziny 10 do 12 w południe. 14221

Młody człowiek, wykwalifikowany subiekt handlowy, znaleźć może zaraz zajęcie w pierwszorzędnym magazynie. Oferty i szczegóły kwalifikacji, proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. F. K. 2175

Pani zdadne w robotach, potrzebne do fabryki wyrobów papierowych. Leszno 12.

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, kompletne urządzenie do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, oraz lustra, trema i firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 13817

Powoda śmierci jest do sprzedania 30 łokci czarnej ljońskiej materji, 16 lok. czarnego kaszmiru, futro damskie, czarnym jedwabiem kryte i nurkami obszyte, chustka turecka, chustka wełniana jasna, dwie mufki, z nurków, wszystko jest świeże i tanie. Wiadomość ulica Elekoralna № 19, mieszkania № 14, codziennie rano od godziny 8—9 i od 4—5 po południu. 14090

Powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bezcen maszyna Singera, biurko, lampa, stół i rzeczy kuchenne. Wiadomość: ul. Freta № 17, mieszka 6, 2-e piętro. 14067

Do sprzedania para psów (pies i suka), młode, taksy rozpodowe, w polowaniu tresowane, rasy niemieckiej, kartuznica z rurkami na ładunki i maszynką na kapiszony do strzelby kapiszonowej; skrzypce bardzo stare, w dobrym stanie z futerałem, dwa stoły zwyyczajne, pulto do konnej jazdy, dublony kryte i frak używane. Wszystko za przystępną cenę, pojedynczo, przy ulicy Mokotowskiej № 12, mieszka 25, od 4—6 po południu. 14103

Swiecznik kryształowy o 4-ech świecach, zegar brązowy, porcelana korzec, portrety i obrazy olejne, akwarele, oraz wiele innych rzeczy dawnych do sprzedania Saska Plac № 5, róg Królewskiej. B. Bolcewicz. 13105

Powodu zmiany lokalu do sprzedania: otomana turecka z fotelami i pupem; kanapa z fotelami, stół, etażera i półeczki kontowe dębowe, z rzeźbami, biureczko mahoniowe, na szafkach, tudzież 3 garnitury portjer i firanek. Wszystko pierwszorządnej roboty przed rokiem sprawione. Nowogrodzka 20, mieszkania 2, front, piętro 2, od godziny 10 do 4.

Do sprzedania garnitur czarny i meble do 5-ciu pokoiów tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom. — Wiadomość u rzadcy, stróż wskaże. 13862

Antykwaryusz Makow, Solna 8. Antyki, meble z bronzami, szkła, porcelana, etc. Również kupuje wszelkie dzieła starożytności i sztuki, szychy, książki. 12933

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykownych niskich cenach, o czym na miejscu przekonanie się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez się w podwórzu.

Meble ozdobne z 7-u pokoiów, kompletne urządzenie orzechowe, dębowe, razem lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, trema, firanki. Twarda № 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 13717

Ars. 5000 do sprzedania 2 parowe młocarnie z lokomobilami, siły 10 koni, angielskie Garreta, używane, w dobrym stanie, obecnie czynne. Wiadomość w kassie kapieli elekoralnych, Elekoralna № 17. 14035

Szafa i kontuar, sklepowe, do sprzedania za przystępną cenę. Krucza, róg Alei № 12, mieszkania 13. 13979

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 14030

Tanio do sprzedania meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, otomana wschodnia, kozetka fantazyjna jedwabna do buduaru, kanapka z taboretami aksamitna, kanapa i sześć krzesel mahoniowych utrehtem krytych, fotel duży przed biurko, z jadalni umeblowanie zupełnie, szafy rozbiierane, para łóżek francuzkich, szafki do bielizny ozdobne, nocne szafki, umywalnie dwie: z tych jedna marmurowa, stoliki do salonu czarne graverowane, także lustra i kolumny, także stół do garnituru pięknej roboty, tualeta damska dużych rozmiarów o 10 szufladach, miernie rzeźbiona, komódki salonowe z bronzami w starym stylu, biurko mekzie dębowe, także dwie biblioteczki, biureczko damskie najświeższego fasonu, stoliki do kart, małe stoliki gabinetowe, zegar, kilka obrazów, portjer i firanki z gżemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych razem lub częściowo. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, u zarządzającego domem. 14022

Do sprzedania: 2 bufety, 3 szklane szafy, t. j. urządzenie sklepowe. Wiadomość: ulica Chmielna № 8, w sklepie blacharskim.

Meble kompletne urządzenie z 6-u pokoiów, oraz lustra, dywany, kandelabry, lampy i firanki, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszka 14. 13765

Meble czarne, salonowe, urzędowej roboty, lustra, krzeselka fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, stół czarny, stoliki do towe, szafy do sukien, szafki do bielizny, toaleta, umywalnia, szafki nocne, łóżka, biuro z fotelem, biurko damskie, czarne, kolumny, dywany, obrazy, żyrandol, kandelabry, lampy, ampie, kwiaty etc., są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 14153

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, 2 szafy rozbiierane, szafka do bielizny, stół jadalny, biurko, stół do kart, żardinierki czarne, stoliki. Chmielna № 29, wprost gdzie murują na rogu Marszałkowskiej, m. 23. 14127

Sprzedaje tanio powóz (amerykan), dobry, sprzedaje zajazdu Płociego, Podwal 19, 14106

Do sprzedania na osobę średniego wzrostu okrycie syberyjskie, zupełnie świeże rs. 14, suknia jedwabna popielata, w paseczki rs. 14; brzoza wełniana, ubierana haftem rs. 10. Ordynacka № 2, m. 5. 14080

Mleka najlepszego dla dzieci i chorych, można dostać: Marszałkowska № 32 i Złota № 9, w podwórzu. 14072

Tanio do sprzedania garnitur mebli koloru bordo. Wiadomość w fabryce waty: Nowy-Swiat № 38. 13966

Bardzo tanio! Do sprzedania z powodu wyjazdu, garnitur mebli, prawie nowy, sofa i inne przedmioty. Nowy-Swiat 49, mieszka 7.

Kawony, arbuzy węgierskie, wyborowego smaku, po kop. 30 do 45, poleca zakład mleczny, Trębacka № 11. 14044

Wazon duży z kararyjskiego marmuru, tanio zbywa Makow, Solna 8. 14028

Garnitur mebli, umywalka z białym marmurym, oraz szeslong, do sprzedania. Nowolipie № 21a, mieszka 1. 14020

Cytra i flet-harmonja są do sprzedania za bardzo przystępne ceny. Ogrodowa 5, m. 36, od godziny 10—2. 14006

Do sprzedania fortepian wiedeński, za bardzo niską cenę. Wiadomość: Marszałkowska № 6, 1-e piętro. 13743

Fortepian z fabryki „Krala i Seidlera“ w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Długa № 24, 1-e piętro, obejrzeć można codziennie, od godz. 1 do 4 po południu, stróż wskaże.

Pastony różne, lano małe używane, karetka na 2 osoby, wolanty, bryczki, są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 13747

Do sprzedania łóżko żelazne. Krucza № 6, mieszkania 36. 13936

Nowa ślubna jedwabna suknia jest do sprzedania. Widzieć można od 9 do 11 z rana i od 2 do 5 po południu. Śliska № 4/6, m. 10.

Do sprzedania tanio: 2 garnitury mebli, lustra, szafy duże, szafki do bielizny, szeslong, tualeta, łóżka, stół jadalny, gzymsy do firanek i t. p. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Wózek dla chorych, nowy, dobrej konstrukcji do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 12, u stróża. 13973

Fortepian fabryki Hofera, z angielską mechaniczną, o 7 oktawach, bardzo mało używany, do sprzedania. Żurawia № 11, mieszkania № 2, do 12 w południe i od 4 do 6 po południu. 14045

Fortepian Ant. Hofera i pianino, o 7-u oktawach, do sprzedania u profesora muzyki, tudzież przyjmuje u siebie lekcje śpiewu i fortepianu. Miodowa № 3, mieszk. 17. 14217

Fortepiany kupuje. Marszałkowska № 48, magazyn mebli. 14211

Fortepian o 6½ oktawy, krótki, za przystępną cenę. Złota 3, mieszk. 11. 14213

Piano! Bielizna gotowa damska, mężka i dziecienna. — Tamże przyjmuje wszelką bieliznę do szycia i haftu. Pracownia Forgulskiej, Senatorska № 9, m. № 28, z bramy na prawo, 2-e piętro. 14171

Jest do sprzedania kozetka, cała kryta, jeztery krzesła fantazyjne czarne i kredens debowy. Nowy-Swiat № 46, m. 3. 14209

Jest do sprzedania szafa sklepowa, jesionowa, zdatna na galanterję, lub dla rękawicznika. Wiadomość w magazynie m. Szubartowskiej i Horko, ulica Niecała № 12a. 14208

Fortepian palisandrowy, o 4-ch szprekach stalowych, z pół metalowym blatem, o siedmiu oktawach, jest za bardzo przystępną cenę. Ul. Chłodna № 40, mieszk. 16. Zastać można od 4 do 8 wieczorem. 14223

Czytanie szeńięta, wysokiej krwi, do sprzedania, po psach przywiezionych z Anglii, których widzieć można. Wiadomość: Bracka № 12, u zarządzającego domem. 14222

Do sprzedania szeslong skórą amerykańską kryty. Świętojańska 11, stróż wskaże.

Przywieziony ze wsi wyżeł rasowy, rok mający, karny, do sprzedania. Cena przystępna. Mokotowska 19, mieszk. 1. 14188

Stolarskich warsztatów 5, z narzędziami. Smażo używanych, do sprzedania. Wiadomość № 9, ulica Ostrowska, u właśc. domu.

Rufet, szafa sklepowa, do sprzedania. Wiadomość w sklepie: Nowy-Grzybów 3. 2186

Skrzyneczka przeróżnych towarów norymberskich dla sklepiku, do sprzedania za rs. 20, u stróża domu, ul. Nowo-Senatorska № 4.

Interesa handl. i majątk.

Do spłacenia potrzeba na hypotekę rs. 3,000. Wiadomość: Wiejska 7, m. 5, od g. 1 do 4 po południu. 13527

Wspólnik potrzebny z 2000 rs. Wiadomość: Żelazna 34, u Koszarzkiego. 13920

Anteka w gub. Warszawskiej do sprzedania z powodu słabości właściciela, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 42, mieszkania 20, do 10 r. i od 3—5 po p.

Sprzedaje się z przyczyny choroby kawiarnia od lat 6-u egzystująca, znana z dobrego powodzenia. Wiadomość w kiosku na rogu Rymarskiej i Leszna. 13992

Magazynowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 13

Rs. 500 przy zupełnej ewelji na rok od naucejowego człowieka (na 10—12%) poszukuje się. Oferty pod lit. W. W. 500 w kantorze Kurjera. 13996

Piekarnia lat 20 egzystująca w Kielcach, przy ulicy Staro-Warszawskiej № 10, do tego sklep, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość u właścicielki domu i piekarni Zagrobnej, w Kielcach. 13890

Jest do sprzedania sklep spożywczy, przy ulicy Przemysłowej, obrotu rocznego rs. 3,500. Wiadomość: ulica Nowo-Karmielicka № 10, mieszkania 4. 14036

Mężczyzna lub kobieta, posiadająca 1,000 rubli, chcący wypożyczyć na dogodnych warunkach, w procentie stół, mieszkanie, usługę, fortepian. Reszta do umowy. Kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 2166

Sklep do odstąpienia w każdym czasie. Ul. Marszałkowska № 38. 14042

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe, zdatne do dystrybucji lub norymberskiej. Wiadomość: Bielańska № 4. — W. Biedrzycka. 14035

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do odstąpienia. Ul. Chmielna № 27. 14001

Magle do sprzedania: jeden angielski, drugi wiedeński. Freta № 43. 13337

Magle: jeden wiedeński, drugi angielski, są do sprzedania. Ulica Gesia № 10. 13760

Szynk odpowiedzialny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiznie № 38, u Joska Szenk. 13355

Sklep spożywczy do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci. Wileza № 11.

Za przystępną cenę do sprzedania magle. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, pod filarami teatralnymi. W. F. Lechman. 14024

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia flaczarnia za bardzo przystępną cenę, przy ul. Mostowej № 24. 13993

Za rs. 350 sklep mydlarsko-norymberski. — Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim.

Potrzebny jest wspólnik lub spółniczka do korzystnego interesu, z kapitałem 3,000 rs. Adresy składać w kantorze tegoż pisma pod liter. A. 13983

Rs. 10,000, 8,000 i 5,000 rs. do wypożyczenia na domy, na procent mały. Wiadomość: Solna № 15, lokalu № 4, rano do 9, po południu od 1-ej do 4-ej. 14204

Jest do sprzedania w każdym czasie garb kuchnia. Wiadomość na miejscu, ul. Hoża № 1, przy targu Rybińskiego. 14203

Magazyn z dwoma pokojami i całym urządzeniem do odstąpienia zaraz. Wiad.: Świętokrzyska № 10, w księgarni. 2187

Handel win i kolonialny, dla braku zdrowia, oraz przez niemożność prowadzenia pojedynczej osobie, do sprzedania na Królewskiej № 31. 14197

Jest do sprzedania z wolnej ręki folwark Jnowo-wybudowany, wólk 7, przy szosie Żelchowskiej, 11 wiorst od kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość na miejscu: wieś Ostrożeń, stacja kolei Sobolew. 14192

Rs. 4,000 potrzeba na hypotekę domu. — Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera, albo w kiosku na placu Bankowym pod znakiem 4,000. 14190

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek: Trębacka № 1. 14186

Rs. 10,000 potrzeba na 1-y № hypoteki domu. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem: „Hypoteka.“ 14189

Magazyn strojów damskich od lat 16 egzystujący, z całym urządzeniem, z wyrobioną klientelą, przynoszący odpowiednie utzyskanie, jest do odstąpienia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej, obok szpitala św. Ducha. 13975

Jest do wydzierżawienia 3 morgowy ogród Jowocwy i warzywny, na Pradze przy ulicy Moskiewskiej № 273/4. Wiadomość na miejscu. 14180

Sklep do sprzedania w każdym czasie. Cena 150 rs. Kościelna № 9. 14178

Szynk do sprzedania z patentem, w każdym czasie, w bardzo dobrym punkcie, za cenę przystępną. Wiadomość: róg Grzybowskiej i Żelaznej № 25, w restauracji, (bez pośrednictwa). 14174

Magle do sprzedania. Róg Twardej i Marjańskiej № 11. 2179

W każdym czasie jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. 58.

Magle do sprzedania, w dobrym stanie i do brze procentujące, z powodu zmiany własnych interesów. Krochmalna № 10. 14157

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Twarda 51.

Lokale.

Do wynajęcia przy ulicy Ordynackiej № 8, pierwszy dom od rogu Nowego-Swiatu, kilka sklepów od d. 1 Października r. b. w jednym z których już od lat 20 egzystuje zakład rękawiczniczny, a w drugim farbiarnia. Wiadomość u stróża tegoż domu. 13773

Pokój dla nauczycielki lub innej przyzwyczajonej osoby. Chmielna 13a, mieszk. 21. 13753

Do wynajęcia w każdym czasie 2 pokoje kawalerskie z frontu lub pojedyncze. Wiadomość u właściciela przy ul. Marjańskiej 7.

Pokój duży, widny, ze wspólnym przedpokojem, z meblami i usługą lub bez, jest do odnajęcia od św. Michała w bliskości Żelaznej Bramy, dla osoby spokojnej, kobiety lub mężczyzny. Wiadomość: Żurawia № 10, stróż wskaże. Do godz. 11 z rana. 13994

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. Cena umiarkowana. 13849

Pokój frontowy umeblowany, o 2-ch oknach, z usługą do wynajęcia. Świętokrzyska 32, drugi dom od Marszałkowskiej. 14037

Lokal świeżo odnowiony, składający się z 6-ciu pokojów, łazienki, pralni wraz z ogródkiem, do najęcia od 1-go Października lub zaraz, na rogu ulicy Hożej i Kruczej 12b.

Przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, są każdego czasu lub od 1 Października r. b. do wynajęcia: 5, 6, 7, pokojów z kuchniami, na różnych piętrach; w każdym mieszkaniu wanna, waterklozet, dwonki elektryczne i t. d. 2160

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z widokiem na ogród. Cena przystępna. Ogrodowa 54. 14003

Mieszkanie tuż za rogatką Zabkowską, 8 pokojów, piwnica i obszerna kuchnia z użyciem ogrodu zaraz do wynajęcia za rs. 350 rocznie. Wiadomość: R. Sommer, Trębacka 9.

Dla potrzebujących lokali o 6 i 5 pokojach, z wszelkimi wygodami i w miejscowości odznaczającej się większą świeżością powietrza, w bliskości 2-ch gimnazjów, oznajmia się, że jest para lokali do wynajęcia. Marszałkowska № 8C, wiadomość na miejscu. 14129

Do wynajęcia cały domek z ogródkiem, naprzeciwko ogrodu Belwederskiego. Kwartałnie 40 rs. Komunikacja tramwajowa. Blizsza wiadomość: Jerozolimska 5a, m. 1. 14034

Przy ulicy Długiej № 23 (Eldorado), do najęcia od św. Michała 5 pokojów z garderobą i dużą kuchnią od frontu, stróż Franciszek wskaże. 13990

Dwa pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Swiat № 48. 14046

Pokój z oknem na ogród do odnajęcia każdego czasu przy uczciwej rodzinie, dla osoby pewnej, przyzwyczajonej. Leszno № 25, mieszkania 18, gdzie drzeworytnia, na lewo w korytarzu. 13965

Do wynajęcia od 1 Października r. b. po ocenach przystępnych, sklep narożny z mieszkaniami, dwa mieszkania po pięć pokojów z kuchniami, oraz po dwa pokoje z kuchnią. Wiad. na miejscu, Wielka № 13, u rzadcy.

Apartment od frontu, Bracka 13, róg Alei Jerozolimskiej, 6 pokojów, salon o 3 oknach, przedpokój, kuchnia, wodociąg i wygody od św. Michała, za 550 rs. rocznie. 13955

Potrzebne jest mieszkanie umeblowane, z 5-ciu pokojów, w Alei Ujazdowskiej lub w pobliżu, w miejscowości przez zamieszkałych zamieszkałej. Wiadomość: Wiejska № 8, u stróża, pod lit. M. K. 14009

Dla osoby młodej potrzebującej opieki i towarzysztwa, przyzwyczajonej, konwersacja francuzka i niemiecka. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. 5. 14011

Lokal, 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-go Października. Wiadomość na miejscu. 1113

Do wynajęcia 31 na Nowym-Swiecie w umeblowanych pokojach są do wynajęcia lokale z kuchnią i pojedyncze numera na rozmaite ceny.

Zaraz lub od kwartału 3 i 4 pokoje odnowione, 1-e piętro, wodociąg, Ciepła 4. 13759

Włodzieniec miłujący spokojność, znajdzie przy znacznej rodzinie pokój osobny, ze wspólnym przedpokojem, konwersacja francuzka zapewnią się. Wiadomość: kiosk Plac Zielony.

Do wynajęcia każdego czasu lokal, urządzony z wszelkimi wygodami, złożony z siedmiu pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących, oraz kąpielni na pierwszym piętrze, od frontu. Zarazem dwa sklepy z mieszkaniami. Wiadomość przy ulicy Leszno № 31, wprost kościoła. 13298

Nowe-Miasto № 31: sklep duży, z dużym pokojem, za rs. 400, może być w jednym ciągu 2 pokoje i kuchnia, razem za rs. 550. Wiadomość w aptece p. Oltuszewskiego. 13989

Dogodność. Kto ma lokal do wynajęcia, proszę zgłosić do biura prósb. Stare-Miasto 27. 14061

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. lokale złożone z 2 i 3 pokojów z wszelkimi wygodami, stajnia i wozownia, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu: Wspólna № 23B, jak również przy ulicy Siennej № 15a, 2 i 3 pokoje. 13755

Do wynajęcia od 1 Października sklep, tanio, gdzie dystrybucja, w gmachu teatru pod filarami № 19, z placu. Wiadomość na miejscu. 13813

Obszerne stajnie, wozownie, oraz duże budynki fabryczne, warsztaty z mieszkaniami, dwa różne lokale do wynajęcia. Sienna № 6, pierwszy dom za ulicą Żelazną. 13071

Ze wszystkich wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października lokal obszerny, z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygódki za rs. 400 rocznie. Wiadomość: ulica Sienna № 4e, dom przechodni, stróż wskaże.

Do wynajęcia od św. Michała: 3 pokoje i kuchnia rs. 180; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 160; stajnia i wozownia murowane, na konie lub krowy. Jerozolimska № 4, róg Solca. 14170

Zaraz pokój do wynajęcia umeblowany, z usługą, samowarem i opałem. Chmielna 11, mieszkania 1. 14210

2 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem i piwnicą, za rubli 192 rocznie, są do wynajęcia od 8 Października r. b., w oficynie na 1-m piętrze, w domu № 21, przy ulicy Złotej, w bliskości Marszałkowskiej. 14214

Pokój z meblami. Chmielna № 32, od Marszałkowskiej. 14216

Złota 17. Pokój umeblowany, wśród ogrodu, zaraz do wynajęcia. 14207

Dwa pokoje z przedpok., przy rodzinie, z obsługą i samowarem do odnajęcia, odpowiednie dla pp. studentów. Zienna, domu № 7A, stróż wskaże. 14220

Pokoiku przy rodzinie poszukuje pojedyncza kobieta. Nowo-Senatorska 4, sklep biżuterji.

Od 1-go Października są do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój z meblami i usługą. — Może być i całodziennie utrzymanie. Wiadomość: Chmielna № 18, stróż wskaże. 14176

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. w domu przy ul. Senatorskiej № 4, wprost szkoły junkierskiej, lokal składający się z obszernego salonu o 3-ch oknach i pokoju o jednym oknie, w oficynie na 2-m piętrze. 14198

Od 1-go Października pokój wygodny, elegancko umeblowany, z opałem, samowarem i usługą. Aleja Jerozolimska 18a, m. 7. 14182

Jest do odnajęcia od kwartału pokój przy rodzinie. Furmańska № 7, mieszkania № 15, w dziedzińcu. 14183

3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, tudzież pokój z kuchnią do wynajęcia od 1-go Października r. b. Złota 43. 2185

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyska № 14, mieszkania 5. 14162

Pokój przy rodzinie z oddzielnym wehodem, do wynajęcia od 8-go Października r. b. Leszno № 40b, mieszkania 9. 14175

Pokój 1 lub 2 z przedpokojem do wynajęcia. Mokotowska № 12. 14173

Nowy-Swiat № 56. Dwa pokoje z przedpokojem na 1 piętrze są do wynajęcia. 14165

Do wynajęcia pokój przy rodzinie dla osoby pięci zenskiej. Wiadomość na ul. Daniłowiczowskiej № 5, mieszkania 5. 14169

2 duże pokoje z przedpokojem, kuchnią, na parterze, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października za rs. 165 rocznie. Ul. Chmielna № 53/1550a. 13582

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakierzy, farby olejne, farby drukarskie.

Lombardowe kwity kupuje. Ulica Aleksandria № 16, m. 22. 13353

Wgzercytowanie na wyborem pianinie. Ulica Marszałkowska № 75, mieszkania 18. Wiadomość od godz. 1 do 5. 13997

Pianino do wynajęcia w dobrym stanie. Nowogrodzka № 20, na parterze. 14016

Wgzercytować się można na fortepianie. Czysza 4, mieszk. 23. 14055

Obiady prywatne. Czysza № 4, mieszkania 23. 14056

Fortepiany ratami sprzedaje; wynajmuje od 2 rubli; mieszkanie wynajmuje. Hoża № 11, stróż wskaże. 13985

Jedyny środek. Trociszki na mółe, od zapachu których natychmiast padają; jako też proszek, płyn i papier na mółe. Proszek Kajenny na wytepienie robactwa domowego, tynkturę na plaskawy; proszek perski w puszkaach i na funty. Poleca skład St. Winiarskiego. Nowy-Swiat 62. Również dostanie u B. Perzyńskiego. Nowy-Swiat 41, J. Zakrzewskiego, skład mat. aptecznych Podwał. A. Nowakowskiego i Syna w hot. Lipskim Bielańska. 13709

Kupuje drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 1896

Chmielńska, Krakowskie-Przedmieście 53, 2-e piętro. Udziela lekcje kroju sukien po rs. 8; tamże przyjmują się suknie do roboty, po rs. 4 za fason; palta zimowe, salopy na futrze bardzo tanio. 14111

Urządnic Izby Skarbowej powracający w zeszłym tygodniu wieczorem, przez ul. Ogrodową i Solną, uronił wypadkowo papiery urzędowe, mianowicie: kontrakt sprzedaży przez Skarb w r. 1840 dóbr Łomna i proszę do Izby Skar. właścicielki domu № 2896 lit. B. w Warszawie W. Sokołowska, z aneksami. — Uprasza się łaskawego znaleźć o zwrot tych papierów na Nowolipie № 19, m. 2. 2183

Udziela się lekcje wszelkiego haftu i naczynia bielizny w pracowni „Heleny“, tamże przyjmuje się znaczenie bielizny po bardzo zniżonych cenach; monogramy od 10 kop., przy wyprawach odstępuje się znaczny rabat. Ulica Świętokrzyska № 23, m. 8, na dole. 14163

Obiady gospodarskie na świeżem maśle, po 30 kop. Złota 3, mieszkania 11. 14212

Akuszerki przy ulicy Elektoralnej № 20. Usą pokoiki dla osób spodziewających się słabości, z umieszczeniem dziecka. Przyjmuje się i na opiekę dzieci z mamką za umiarkowaną cenę. 2141

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby żyjące odbyć słabość lub przybyłe na kurację. Dyskretna najściślejsza zapewnia się. Świętojańska № 22. 13555

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem do ulokowania. Wiadomość: ulica Nalewki № 9, u akuszerki rosjaniki. 2164

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 14033

Mamka ze świeżym pokarmem bez długu, z dobrą rekomendacją. Wiad. u akuszerki, ul. Królewska № 23. — Tamże i pokój z osobnym wejściem, dla osób przyjeżdżających na kurację. 2156

Mamka brunetka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ul. Tamka № 9, stróż wskaże.

Wziewczynka od 4—8 lat, inteligentnych rodziców, potrzebująca pomieszczenia, może być ulokowaną za miernym wynagrodzeniem, u wdowy po urzędniku, mającej jedną własną córeczkę w takimże wieku. Troskliwość i sumienna opieka zapewnia się. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskich. 14177

Korale znalazł postaniec № 377. Wiadomość w biurze postaneów. 14206

Zaginął pies (szescianek półroczny), pudel biały z kasztanowatemi uszami, na szyi obrózka czerwona ze znaczkiem. Sumienny znalazca raczy go odprowadzić za nagrodą na ulicę Mazowiecką № 14, do szwajcara. 14154

W dniu 2 b. m. przybył do siebie pies charcik angielskiej rasy. Właściciel odebrać może takowego na Nowym-Brudnie w domu p. P. Młodziejewskiego. 14168